

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-87 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rekopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, of. II p. Telefon 304-26. — P. K. O. Katowice 803-551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacja: Chorzów: Gimnazjalna 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lublinie: Rynek 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485.	Abonament z odnośnikiem do domu miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.
---	---	--	---

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 lin. — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł 35,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,80, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 lin. — 50 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

Cesarz Abisynji zamierza uciec do Europy?

LONDYN. Z Addis Abeby donoszą: W związku z ostatnimi kłóskami wojsk abisynskich w całym kraju zmagają się wrogości i nastroje przeciw negusowi.

W Dessie doszło do ponownego buntu wojsk, które nie chcą słuchać białych oficerów, narzuconych im przez cesarza. W ciągu ostatnich dwóch dni zamordowanych zostało w Dessie trzech oficerów europejskich, dwóch Szwajcarów i jeden Belg. W stolicy Rum usiłował wdrzeć się do hotelu, w którym mieszkają dziennikarze i kupcy europejscy. Policja wystąpiła w obronę białych, strzelając do tłumu, przy czym trzy osoby zostały zabite.

Dowodcy abisyńscy zwrócili się do cesarza Haile Selassie z żądaniem, aby zdegradował rasę Mulugheta i pozbawił wszystkich jego stanowisk urzędowych. Cesarz przyrzekł wodzom, że w najbliższych dniach postawi pokonanego rasę przed sąd wojenny.

Dopiero teraz wychodzą na jaw szczegóły amachu sabotażowego na samolot cesarski Addis Abebie. Jest to samolot trzymotowy, pochodzący z fabryki Fokkera. Zamach tego dokonali podobno urzędnicy dworu cesarskiego na wieść, że cesarz zamierza pojeździć opuścić Dessie, uciec na samolocie

z Abisynji do Sudanu, a stamtąd przez Egipt do Europy. Według tych pogłosek, cesarz miał zamiar schronić się do Szwajcarii, gdzie w jednej z miejscowości kuracyjnych posiada piękną willę, a w bankach szwajcarskich układował już dawno bardzo poważne kapitały. Zamach miał więc na celu uderzenie tej rzekomo planowanej ucieczki cesarza.

W związku z coraz gorszą sytuacją wojsk abisynskich wielką sensację wywołuje zarządzenie konsultatu abisynskiego, który podjął generalną restaurację pałacu cesarza, mie-

szącego się w stolicy Somalii francuskiej. W pałacu pracuje dzień i noc kilkunastu robotników. Prace te wywołały masę najrozmaitszych pogłosek. Mówią, że Haile Selassie znajduje się już w drodze do Dżibuti.

Włoski komunikat wojenny

RYM. Komunikat wojenny marszałka Bado-glio nr. 143 donosi, że w południowej części prowincji Tembien doszło w kilku miejscach do starć. Na pozostałych częściach frontu erytryjskiego i somalijskiego nie zaszło nic godnego uwagi.

Bramy wlotowe do Polski

WARSZAWA (tel. wł.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało rozporządzenie, wyznaczające miejsca, przelotu granic Państwa Polskiego przez statki powietrzne, przylatujące do Polski, odlatające z Polski i przelatujące tranzytem ponad terytorium polskiem. Rozporządzenie to określa dokładnie miejsca przelotu granic, nazwane bramami wlotowymi na granicy

polsko-niemieckiej, polsko-czechosłowackiej, polsko — łotewskiej, polsko — rumuńskiej oraz na granicy między Polską i Wolnym Miastem Gdańskiem. Piloci, którzy nie będą przestrzegać wyznaczonych bram wlotowych, mogą być na podstawie nowego rozporządzenia, pociągnięci do odpowiedzialności karnej za nielegalne przekroczenie granicy.



Ostatnio odbyły się zimowe manewry floty powietrznej Anglii. Trzy samoloty w locie wracają właśnie do obozu po „atak” na lotnisko Biggin Hill.

Wytyczne naszej polityki motoryzacyjnej

WARSZAWA. Prace międzyministerialnej komisji motoryzacyjnej wicem. Piaseckiego są na ukończeniu. W dalszych najbliższych zasadniczą linią naszej polityki motoryzacyjnej zostanie sprecyzowana, przyczem opracowane będą konkretne i ostateczne wnioski, które komisja przedłoży Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów. Z uwagi na ożywione przygotowania

do narady gospodarczej, wnioski te będą mogły być rozpatrzone nie wcześniej jak w początkach marca.

Jak się dowiadujemy, posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, poświęcone wyłącznie zagadnieniom motoryzacyjnym odbędzie się między 5 i 12 marca r. bieżącego.

Były endeck szefem propagandy młodoniemieckiej

WARSZAWA. (tel. wł.) Jedną z agencji warszawskich donosi o ciekawym oświadczeniu, które miał złożyć podobno B. poseł ademiecki na Sejm p. Pankratz z Bydgoszczy. B. poseł Pankratz oświadczył mianowicie, że kierownik propagandy Jung deutoche — Partei w Łodzi, niejaki Guen-

zel bezpośrednio przed przejściem do Jung deutoche — Partei był członkiem endeckiej organizacji młodzieży obozu wielkiej Polski. Dotychczas — jak twierdzi, agencja, która podaje tę wiadomość Guenzel na oświadczenie p. Pankratza nie zareagował.

WIEDZ
OTEMze
my zapłacimyza Ciebie kilka rat za słynną
SUPERHETERODYNE
PHILIPS 525Ao 7 obwo-
dach stro-
jonych,
z urzęd-
niem prze-
ciwzani-
kowem i
regulato-
rem bar-
wy tonu,
która...nabędziesz u nas na dogodnych
warunkach systemu ratowego,
pozostawisz nam swój stary
odbiornik lampowy.DONNERSTAG, Chorzów I, Wolno-
ści 74.„ELEKTRON“ Chorzów I, Wolności
nr. 50.RADJOPOL, Chorzów I, Wolności
nr. 54.GARCZARYK, Mysłowice, Marsz.
Piłsudskiego 4,A. KOBZDA, Mysłowice, Marsz. Pił-
sudskiego 16.

Osielitzky kandydatem do nagrody Nobla

PARYŻ. Z inicjatywy grup parlamentarzystów i uczonych francuskich utworzył się komitet, który wysunął kandydata znanego niemieckiego literata i publicysty Karola von Ossietzky'ego do nagrody pokojowej Nobla. Jak wiadomo von Ossietzky znajduje się od 3 lat w obozie koncentracyjnym w Niemczech.

Koronacja Edwarda VIII transmitowana będzie telewizyjnie.

LONDYN. W Londynie już obecnie przeprowadzane są studia i wstępne prace, celem transmitowania zapomocą telewizji poszczególnych fragmentów koronacji króla Edwarda VIII, która odbędzie się na w przyszłym roku.

Z dotychczasowych prac sądzić można, że przynajmniej obrzęd w katedrze Westminsterkiej wysyłany będą przez eter na cały glob ziemski.

W Londynie przygotowywanych będzie kilka wielkich sal do odbioru telewizji, aby tysiącom widzów umożliwić oglądanie wspaniałych ceremonii koronacyjnych.

Eksplodują na parowcu.

NEAPOL. Na pokładzie parowca „Antonella”, stojącego na kotwicy w porcie, nastąpił wybuch podczas ładowania skrajów z bombami. 1 z marynarzy został zabity a 4 rannych. Parowiec nie jest uszkodzony.

Na Zanku.

WARSZAWA. P. Prezydent R. P. przyjął dzisiaj p. ministra Skarbu Eugenjusza Kwiatkowskiego.

Przed drugim wydaniem „Strzepów Meldunków”

WARSZAWA. (tel. wł.) Jedną z agencji warszawskich podała swego czasu, jakoby strzyżony miał być nakład książki gen. Stawojskiego pod tyt.: „Strzepy Meldunków”, w której gen. Stawojski opisywał wojnę, jakie miał z Marszałkiem Piłsudskim. Opowiadamy się z Instytutu Badań Najnowszej Historii Polskiej, że wiadomość o wydaniu książki gen. Stawojskiego całkowicie jest fałszywa. Na rynku księgarskim istotnie trudno jest nabyć w obecnej chwili tę książkę, jednakże jest to tylko z tego powodu, że została ona całkowicie wyczerpana, zaś drugie wydanie zostało opóźnione z powodu trwającego jeszcze strajku drukarskiego. Drugie wydanie „Strzepów Meldunków” nie się jednakże w najbliższych już dniach na rynku księgarskim.

Rokowania z Boussackiem bez wyniku

WARSZAWA (tel. wł.) Z Paryża powrócili przedstawiciele akcjonariuszów polskich Zakładów Zyrardowskich, którzy prowadzili rozmowy z koncernem Boussaca o wykup pakietu większości akcji. Rokowania te, podjęte już trzy razy, nie dały żadnego wyniku.

Pożar szybu.

JASEO. W szybie gazowym Nr. 7, położonym w Glińniku, powiatu jasielskiego, w którym do firmy „Polmin” wybuchł gwałtowny pożar, który zniszczył wiele wiertarek.

Powódź w Sewilli.

MADRYT. Powódź w Sewilli przybiera coraz to głośniejsze rozmiary. Kilka osób utonęło, które dzielnie stoją pod wodą. Samoloty nie mogą przelatywać nad miastem.

W Valladolid woda wtargnęła do domu wancasa. W wielkiej bibliotece woda sięgała do sufitu. Uszkodzonych zostało 2 tysiące towarów i różnego rodzaju przedmiotów z epoki Cervantesa.

Lokaut w Danii.

KOPENHAGA. Rozpoczął się tu lokaut ogólny, przez właścicieli fabryk. Obejmuje 100 tysięcy robotników. Zasłki dla robotników objętych lokautem wyniosły około 1 m. j.

Budżet Ministerstwa Opieki Społecznej

WARSZAWA. Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Sejmu rozpatrywano budżet Ministerstwa Opieki Społecznej, który zreferował poseł Tomaszewicz. Mówca powołał się na sprawozdanie, przedstawione na Komisji Budżetowej, a następnie po przeprowadzeniu charakterystyki dzisiejszego stanu gospodarczego Polski, w dłuższym ustępie omówił sprawę bezrobocia. W celu zwiększenia zatrudnienia w kraju winniśmy dążyć do szybszego tempa pracy w przemyśle. Działalność przemysłu, zwłaszcza surowcowego, poszukującego zbytu w kraju, powinna być przedstawiona na rozbudowę gałęzi przetwórczych, opartych o pracę ludności wiejskiej. O ile chodzi o bezrobotną młodzież to zarówno Ministerstwo jak Fundusz Pracy i Instytut do Spraw Społecznych przywiązuje do tego zagadnienia szczególną wagę. Państwo nie może sobie pozwolić na luksus pozostawienia sprawy bezrobocia swobodnej grze sił. Mówca polemizował z twierdzeniem, że ubezpieczenia społeczne zbyt wiele kosztują nasze życie. Dla przykładu mówca podał, że w pierwszym półroczu roku bieżącego budżetowego Polska wydała na ten cel zaledwie 1/40 tego co Niemcy.

Mowa Ministra Jaszczolt.

Po referencji zabrał głos p. Minister Opieki Społecznej Jaszczolt, który w przemówieniu swoim szczegółowo scharakteryzował działalność rządu w zakresie rozległych powierzonych Ministerstwu Opieki Społecznej. P. Minister przedstawił ewolucję ustawodawstwa społecznego w Polsce. Kierować się musimy w tym względzie przewidywaniami przesłankami: na co nas stać i co jest w danej chwili najpilniejsze. Najpilniejszą potrzebą jest bezrobocie. Rozmiary bezrobocia u nas przerastają oczywiście nasze możliwości finansowe, mimo to jednak zachowane zostało dla robotników zabezpieczenie od bezrobocia, a dla pracowników umysłowych ubezpieczenie na wypadek braku pracy. P. Minister zaznaczył, że niedobór w Funduszu zabezpieczenia robotników w wysokości 127 milj. zł powstał wskutek nieprzewidywanych wpływów i wydatków przed wysłaniem Funduszu bezrobocia w roku 1932. Rząd uważa za jedne z swych zadań całowolne łagodzenie bezrobocia w drodze zatrudnienia na robotach inwestycyjnych. P. Minister szerzej omówił działalność ośrodków pracy. Ministerstwo stale dąży do wzmocnienia siły nabywczej szerokich warstw ludności.

Szczegółowe uwagi wymagają przepisy o czasie pracy. Do reform par excellence naczelnych należy uznanie przedstawicielstwa robotniczego, oraz przynusowego rozjemstwa w dziedzinie zarogów zbiorowych rolnych. P. Minister zapowiedział wniesienie do Sejmu projektu ustawy o układach zbiorowych w przemyśle i handlu. P. Minister przedstawił do scharakteryzowania roli gospodarzów i społecznej ubezpieczenia społecznych, zaznaczając, że obecnie wypłaca się renty około 850.000 osobom, na sumę blisko 130 milionów rocznie.

W związku z alarmującymi i przesadnymi wiadomościami o stanie finansowym ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, p. Minister wyjaśnił, że działanie kryzysu odbiło się na tym funduszu i ubezpieczenia posiadają pewien deficyt techniczny, którego usunięcie wymaga bądź podwyższenia składek, bądź też obniżenia świadczeń w drodze nowelizacji obowiązujących przepisów, i że możliwości są obecnie rozpatrywane. Deficyt ten, o którym p. Minister wspominał nie grozi jednak w ciągu wielu lat brakiem środków na wypłatę świadczeń.

Dyskusja.

Skości wywijała się obszerna dyskusja, w której wzięli udział posłowie Rubinstein i Wierzbicki; ostatni odpowiedział, że sumę wydawane na pomoc społeczną są olbrzymie w porównaniu do innych potrzeb naszego życia państwowego, poseł Wymysłowski zwrócił się do p. Ministra, by zabronił przemysłowcom stosować metody ujawniania robotników, a by zarządził rewizję obsługi maszyn przez robotników. Obecnie przemysłowcy pchają robotników do strajków, uchylając się od współpracy z nimi. Poseł Kopec zauważył, że sytuacja prawno-polityczna świata pracy wymaga zasadniczej reformy. Stworzenie Izby pracy z pełnym samorządem, rozciągnięcie na pozostałe ziemie ustawodawstwa robotniczego śląskiego, które zdało swój egzamin, ustawy o umowach zbiorowych, o radach zakładowych i zapewnienie warstwie pracowniczej kontroli przemysłu, to są zadania, które wymagają już dziś realizacji. W walce z bezrobociem mówca widzi tylko dwie drogi: jedną z jednej strony domowa pomoc, a z drugiej industrializacja Polski przez szerokie inwestycje. Poseł Głusa apelował do p. Ministra m. in. o obronę plac robotniczych w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim, oraz o uporządkowanie spraw ubezpieczeniowych, zwłaszcza górników. Poseł Gardecki odpowiadał posłowi Wierzbickiemu, którego celem pracy w Sejmie jest — oświecenie mówcy — zdecydowana walka z ubezpieczeniami społecznymi. Poseł Kaczkowski zaznaczył, że w związku z akcją zniżki cen rozpoczęła się akcja obniżenia płac w górnictwie. Dziś mamy już szereg strajków, a sytuacja pogarsza się stale.

szcza górników. Poseł Gardecki odpowiadał posłowi Wierzbickiemu, którego celem pracy w Sejmie jest — oświecenie mówcy — zdecydowana walka z ubezpieczeniami społecznymi. Poseł Kaczkowski zaznaczył, że w związku z akcją zniżki cen rozpoczęła się akcja obniżenia płac w górnictwie. Dziś mamy już szereg strajków, a sytuacja pogarsza się stale.

Kaczkowski zaznaczył, że w związku z akcją zniżki cen rozpoczęła się akcja obniżenia płac w górnictwie. Dziś mamy już szereg strajków, a sytuacja pogarsza się stale.



Ceny na
MAGGI
przyprawę
obniżone

But. nr.	00	0	1	2
Zł.	0,28	0,53	1,06	1,68

Obecne ceny za ponowne napełnianie

Najsilniejsze mrozy srożą się w Sowietach i Polsce

WARSZAWA. Poza północnymi obszarami Rosji, najsilniejszy mróz w Europie zanotowano onegdaj w Polsce. Ponieważ zaś w dalszym ciągu znajdujemy się pod wpływem wysokiego ciśnienia można przypuszczać, że niska temperatura, utrzyma się jeszcze przez tydzień a może i dłużej.

W Królewstwie (woj. wileńskie) temperatura doszła do 29 stopni. Silne mrozy utrzymywały się w całej Polsce.

Nauko: wszędzie jest pogodnie. Opadów śnieżnych nie ma. Szata śnieżna w górach dalej jednak świetne warunki dla uprawiania sportu narciarskiego.

Warstwa śniegu w Zakopanem wynosi 40 cm na Hali Gasienicowej 90 cm w Morskiem Oku 11 cm, Krywny 34 cm, Jaworzne 80 cm, Wroch.

cie 40 cm Zwardoniu 40 cm. Rabce 30 cm, Sławsku 60 cm na Hali Chochowskiej 32 cm.

Rzeki poza górkami połakami, ściele się grubą powłoką lodu. W górnym dorzeczu Niemna tańla lodowa ma 35 cm, grubości, na Dźwinie 30 cm na Prypiet. Dniestrze i Prucie 20 cm, na Wiśle w Zawichoście 14 cm. Na górnej Warcie i górnej Wiśle od 6 do 15 cm.

Spierzchna wód spowoduje zatorów lodowych nie okazały się groźne.

Mrozy w Sowietach.

MOSKWA. Syberyjskie mrozy od trzech tygodni nie opuszczają Rosji europejskiej. Od trzech dni szkoły w Moskwie i Leningradzie zostały już poraz drugi tej zimy zamknięte.



Oddział wojska mandżurskiego salutuje przy spotkaniu oddziału kawalerii japońskiej nad rzeką Liako.

Potwór ze Szwerinu skazany na śmierć

SCHWERIN. Przychylając się do wniosku prokuratora, sąd skazał Adolfa Seefeldta na karę śmierci. Jak wiadomo, Seefeldt był oskarżony o zamordowanie w ciągu lat 1934-35 12 chłopców. Trybunał postanowił zastosować wobec Seefeldta również karę stracenia. W ciągu ostatnich czterech lat, ludność Berlina była stale niepokojona częstymi wypadkami znikania dzieci. 12 chłopców znaleziono bez życia w różnych opuszczonych miejscach, przyczem trudno było

stwierdzić okoliczność zgonów. Podejrzanie paulo na Adolfa Seefeldta, zegarmistrza, liczącego 56 lat, który znany był z tego, że lubiał nawiązywać znajomość z młodymi chłopcami. Proces, który się wczoraj zakończył, trwał przeszło miesiąc. Według prokuratora nie można ściśle określić liczby zbrodni, popełnionych przez Seefeldta, liczba ta nie jest jednak mniejsza od 30-tu.

Stan wyjątkowy w Hiszpanii

PARYŻ. — Radość lewicy hiszpańskiej najpierw spowodowała zwycięstwa w wyborach, a potem z okazji mianowania Aznar premierem, wreszcie wskutek ogłoszenia ustawy amnestyjnej przejawia się coraz to nowymi aktami gwałtu w stosunku do przeciwników politycznych.

W dniu wczorajszym, gdy ogłoszono amnestię dla więźniów politycznych, we wszystkich miastach odbyły się radośnie demonstracje, które przerodziły się w dzikie ekscyzy. W kilku miastach doszło do gwałtów na grabieży kościołów i klasztorów i wywieszania w świątyniach czerwonych sztandarów.

Najpoważniejszy charakter przybrały rozruchy w małym miasteczku Bojoullos del Candado w prowincji Huelva, gdzie zrewoltowany tłum zaatakował dom katolickiej parafii ludowej. Po spłondowaniu wnętrza gmach został podpalony. Demonstracja podłożyła następnie ogień pod kościołami.

Stała komisja parlamentarna upoważniła premiera do ogłoszenia w kraju stanu oblężenia, jeśli to uzna za potrzebne. Narazie jednak rząd nie chce wywoływać jeszcze większego podniecenia umysłów, stara się opanować rozruchy normalnymi środkami.

Czy hlinkowcy wejdą do rządu?

PRAGA. Premier Hodža odbył dalsze narady z przedstawicielami słowackiego stronnictwa ludowego (hlinkowcy) w sprawie wstąpienia tego stronnictwa do koalicji rządowej. Jak twierdzą pisma, obecne narady posiadają tylko charakter informacyjny i nie dadzą definitywnych rezultatów, gdyż stronnictwo koalicyjne wypowiadając się miały przeciwko zasadnicznemu żądaniu ludowców słowackich w sprawie utworzenia ministerstwa dla Słowacji.

Lody na Morzu Północnym.

HAMBURG. Z Niemiec sygnalizują fale ostrzegawcze. Zwały lodu na morzu Północnym doprowadziły do licznych katastrof mniejszych okrętów. W ciągu czwartku dwa statki rybackie zatoniły, przyczem zginęło 20 osób. Nad wieczorem wywołano reszki lodzi morskich, które zalała zginęła bez wieści. Podobnie w państwach bałtyckich zima smutna się niebawymie. Zatoką Ryską i Fińską są zamknięte co sparaliżowało zupełnie komunikację między Estonią i Finlandią. Postanowiono nie uciec się do komunikacji lotniczej.

Rekord szybkości pociągu elektr.

BERLIN. Na trasie Hamburg — Berlin osiągnięto podczas próbnego jazdy pociąg elektryczny, złożony z motorowego wagonu i dwóch wagonów osobowych, maksymalną szybkość 130 km, na godzinę.

Surowy wyrok w Sofii.

SOFIA. Ogłoszony tu został wyrok w trwałym procesie 27 wojskowych, oskarżonych o udział w spisku. Głównym oskarżonym p. k. Welczew oraz m. Stanczew, adiutant dowódcy garnizonu sofijskiego, skazani zostali za organizowanie buntu w armii. Słowne obalenia się rządu Tosewa na króć śmierci przez powieszenie. Dwóch oficerów skazano na 10 lat więzienia, 8-tu na 8 lat, 10-tu na 5 lat, 10-tu na 3 lata. Dwóch oficerów skazano na 10 lat więzienia, 8-tu na 8 lat, 10-tu na 5 lat, 10-tu na 3 lata. Dwóch oficerów skazano na 10 lat więzienia, 8-tu na 8 lat, 10-tu na 5 lat, 10-tu na 3 lata.

Okręt z dwoma kapitanami.

LONDYN. Władze morskie doszły do przekonania, iż nowy okręt transatlantyczny „Queen Mary” posiada tak wielkie rozmiary, że jeden kapitan nie będzie w stanie wypełnić należących obowiązków odpowiedzialnego kierownika statku. Z tym zatem względem zarząd poczynił decyzję. White Star Line, do którego należał nowy okręt, postanowił w polubnymieniu z admirałką zaangażować do kierownictwa „Queen Mary” dwóch kapitanów.

Dziś masz być tu, a jutro tam,

Jechać, załatwić, być spowolnionym; Swych spraw pilnuj wszędzie sam, Bez trudu podróżując LOTEM!

Wojsko i caród — to jedność!

Budżetu wojska w Polsce bronić ani uzasadniać nie trzeba. Nie potrzebuje ani minister spraw wojskowych, ani referent jego budżetu tłumaczyć polskiemu parlamentowi przyczyn, dla których budżet ten zasługuje na szczególną troskę.

Dawno już troska ta stała się troską nie tylko parlamentu i rządu, lecz i całego narodu. Jest to wielkim dziełem Józefa Piłsudskiego, który nie tylko przekonał naród o potrzebie tworzenia własnej siły, oparcia niej swej egzystencji i rozwoju, lecz z siły tworzonej uczynił siłą zwycięską. Zwycięską fizycznie i zwycięską moralnie. Bo w nim stało się wojsko jednym z najważniejszych ośrodków kształtowania charakterów, oraz przenikania myśli państwowej w szerokie masy.

Dlatego służba w wojsku jest zaszczytnym obowiązkiem, jest honorem i umiłowaniem; stała zaś służba w wojsku w Polsce nie jest zawodem, urosła do godności powołania. Stąd kultura wojska, zwłaszcza, że w każdym z nas trochę z wojska zostało i do trwałych nabytków: nie wspomnienia przygód i doznań mamy na myśli, lecz poczucie mocy, pewności i wielkiej odpowiedzialności za najbardziej szeroko pojęty obowiązek, za los naszego jutra.

Harmonizują tu z sobą w pełni dobitne słowa szefa rządu, wypowiedziane na plenarnym Sejmie ze słowami ministra spraw wojskowych i z przedstawicielami parlamentu.

"Jasne jest z punktu widzenia polskiej polityki — mówił p. Premier Zygmunt Modzelewski — że nie możemy się stać prezydentem przechodzenia obcych wpływów, idących z tej lub innej strony. Jasnym jest również, że Polaka musi mieć własną, samodzielną postawę, poczucie własnych zadań i własnego promieniowania na zewnątrz".

"Ścisła i harmonijna współpraca rządu i wojska, mocne połączenie czołowego miejsca, jakie armia w całokształcie naszego życia państwowego zajmuje, jest kardynalnym punktem realizacji naszego ustroju, bowiem ponad sumowanie siły fizycznej, ponad mechanizm środków walki, armia polska jest przede wszystkim — wielkim zbiornikiem siły moralnej, jest szkołą poczucia obowiązku i honoru narodowego, jest egzaminem gotowości do ofiar na rzecz Państwa i tak się też kształtowane jej zadania przez całe doświadczenie".

Zwycięzcy oklaski całej Izby poselskiej w tych słowach były wyrazem przekonania, że tak samo rozumie i widzi pozycję wojska przedstawicielstwo narodowe, — że są nie tylko słowa, lecz że taka jest rzeczywistość naszych myśli, uczuć i czynów. Jak ocenia wojsko polski chłop i robotnik, inteligent, czy prosty człowiek. Naród polski żyje dumą swego wojska i jego wartości. W szczytów swych dołin zawierzył wojownikowi i Wodzowi, jako Temu, w którym skupiła się siła cnót, tęsknot, postanowień i czynów.

Takim jest widzi i zagranica, która zdaje się sprawę z tego, że wojsko w Polsce, to jest sprawa jednego z resortów, sprawa jednej tylko dziedziny życia państwowego, że sprawa wojska — to sprawa Narodu, to całość, to sprawa Ojczyzny — jej niepodzielności i trwałego bytu.

Wola Józefa Piłsudskiego postawiła na czele wojska gen. Rydz-Śmigłego. Wola ta, jak wiadomo — nie po raz pierwszy skupiła się na osobie Rydza-Śmigłego — pełniącego nad budowaniem siły obronnej Narodu.

Już w listopadzie 1916 r. Józef Piłsudski w liście 5 listopada pisze z Krakowa list do gen. Rydza-Śmigłego:

"Z całego serca wieszam cię w tej chwili do ręki i do serca, a pisząc do Was, kochani Pułkownicy, wiem, że piszę do wszystkich moich współpracowników i kolegów bez różnicy stopnia... Kochani Pułkownicy, niech głęboko Waszemu taktykowi, który tak długo zawsze ceniłem, zwracam się do Was, do Waszego serca".

Kto wygrał?

10.000 zł na nr.: 100996.
2000 zł na nr.: 130908.
1000 zł na nr.: 56240 73074 180243 193620.
500 zł na nr.: 23226 72044 75807 127344
200 zł na nr.: 10317 41879 111546 198177
100 zł na nr.: 10317 41879 111546 198177

abyście zechcieli wśród wojska być rzecznikami mych uczuć i wyrażaczami mego zdania w tej sprawie". (Stosunek do aktu 5 sierpnia i złożonych przez oficerów legionowych dymisji — przyp. red.).

Dziś gen. Rydz-Śmigły stoi na czele wojska. Wiemy, jak pojmuje rolę wojska w Państwie i jak konsekwentnie wyraża się w imię Józefa Piłsudskiego, aby wzmacniać i podnosić siły obronne Polski. Wiemy, z jak upartą i niezłomną wolą stawia przed społeczeństwem te zadania: "Trzeba, aby każde polskie dziecko, ucząc się pierwszych słów pacyfizmu, równocześnie uczyło się kochać ideę żołnierską".

Idea żołnierska — idea cnót rycerskich, na które się składa wysokie poczucie honoru, wypróbowany charakter, głębokie poczucie obowiązku i odpowiedzialności, nieustanne kroczenie w przód. Taką jest wewnętrzna prawda naszego wojska — usuwanie wad narodowego charakteru, wzmacnianie jego zalet. Nie klan zamknięty w sobie i oderwany od całości narodu, nie soldateska, szukająca uprzywilejowanego miejsca, lecz wielkie obowiązki, wielkie umiłowanie służby i bezinteresowne, bowiem nie dla swojej korzyści gotowanie się na ofiarę najwyższą, bo ofiarę życia — w imię zasady: "po obce nie sięgamy, swego nie damy!"

Skompromitowani członkowie tajnej organizacji niemieckiej uciekają do Niemiec

Znamienna opieka nad uciekinierami za kordonem.

Likwidacja irredentystycznej organizacji niemieckiej na Górnym Śląsku, działającej konspiracyjnie pod nazwą Nationalsozialistische Deutsche Arbeiter Bewegung (NSDAB) postępuje w szybkim tempie. Przy okazji licznych rewizji i aresztowań, władze dowodziły się o wielu szczegółach dotyczących planów i zamierzeń NSDAB.

Aresztowania i przesłuchiwanie trwają nieprzerwanie. Okazało się wkrótce, że

zbrodnica organizacja, mająca w założeniu na celu akcję skierowaną przeciwko Państwu Polskiemu, zażyła się rozwijać i zwerbować do swych szeregów wielu członków. Najlepszą ilustracją liczebności NSDAB, jest fakt, że po pierwszych aresztowaniach, które wywarły wśród mniejszości niemieckiej kolosalne wrażenie, powstał popłoch. Około czterystu członków konspiracji przekroczyło nielegalnie granicę polsko-niemiecką, chroniąc się w Bytomiu. Tam zaś władze miejskie wiedziały kogo przyjmują, skoro skoszarowały uciekinierów, karmiąc ich obecnie i zatrudniając przy robotach miejskich. Jest to oblaw bardzo znamienna i godna specjalnej uwagi. Ucieczki nie ustają. W dalszym ciągu przekraczają się ku granicy nieschwytni jeszcze członkowie NSDAB, uchodzący przed odpowiedzialnością sądową. Wczoraj np. uciekło czterech z Rudy Śl.

Tak więc wymierzony przeciwko państwowości polskiej na Śląsku zbrodnicy ruch części mniejszości niemieckiej, określany przez prasę niemiecką jako wynik niewinnej skłonności do „romantyzmu” jest w istocie swej nawrotem wywołanym. A czem miał być, gdyby nie czynność naszych władz, — wiedzą dobrze kierownicy NSDAB. I my dobrze wiemy.



W drodze do szkoły

grozi dziecku zaniepokojenie...

Od niego uchronią

znakomicie



KARMEŁKI PIERŚIOWE

z S. JODŁAMI



W czasie panujących ostatnio mrozów w Stanach Zjednoczonych bywały wypadki, że wozy strażnicy ogniowej ślizgały się po lodzie, a w międzyczasie ludzie, grubym pancerzem, uniemożliwiając w ten sposób wszelką akcję ratunkową.



Jak długo

jeszcze będzie je miał?

Ma białe, piękne zęby, ale może już na ich wewnętrznej stronie tworzyć się kamień, przyczyna choroby i bólu zębów.

Zdrowe zęby to skarbi! Czyścić je regularnie Kalodontem, gdyż jest to jedyna w Polsce pasta, zawierająca Sulfuricmolea, najskuteczniejszy środek w walce z kamieniem nazębnym. Kalodont usuwa stopniowo kamień i zapobiega jego tworzeniu się.

Uwaga! Wypróbujcie nowy eliksir Kalodont, oszczędny w użyciu, skoncentrowany, o wybitnych właściwościach antyseptycznych. Duży flakon Zl. 3.—

PRZECIW
KAMIENIOWI
NAZĘBNEMU

KALODONT

Borah napadnięty przez bandytów.

WASZYNGTON. Znany polityk amerykański senator Borah padł ofiarą napaści. Napadły go dwie kobiety przebrane za mężczyzn, które zażądały pieniędzy. Jedną z napastniczek systemem dźwignym pochwycił senatora z tyłu za łokieć, podczas gdy druga zaczęła obszukiwać mu kieszenie. Senator wyrwał się jednak i począł wzywać pomocy. Bandyci zbiegli.



Pik. Franco prezydentem Paragwaju.

ASUNCION. Pułkownik Franco objął prowdzorniczo stanowisko prezydenta republiki Paragwajskiej.

Za duszę sp.

Krystyna Szmazowej

magistra filozofii, członkini Zarządu Koła Rodzin Rezerwistów w Zgodzie, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w Krakowie dnia 15 lutego br. o godzinie 12.15 rano w kościele parafialnym św. Józefa w Zgodzie. Wzrost 160 cm, ciąża 160 cm, waga 160 kg. Została pochowana na cmentarzu przy ul. Wodziskiej.

Zarząd Koła Rodzin Rezerwistów w Zgodzie.

Koniec wojny handlowej między Anglią i Irlandią.

LONDYN. Wojna handlowa i celna między Anglią i Irlandią została zakończona, kres jej będzie podpisanie między obu państwami umowy handlowej, na mocy której wszystkie towary i fabrykaty importowane z Anglii do Irlandii otrzymają zniżkę celną 10 proc. te same zaś ulgi otrzymają sprowadzone z Irlandii do Anglii produkty rolne i żywności. W umowie tej znajduje się również klauzula przedłużająca na rok leżące zobowiązanie się Irlandii do pokrywania swego zapotrzebowania na węgiel w kopalniach angielskich. Punkt ten ma swoje znaczenie dla eksportu węgla z Polski, dla którego rynek irlandzki będzie zatem zamknięty na dłuższy czas.

Pamiętaj, że zmniejszysz bezrobocie, popierając wyroby krajowe!

15-letni dorobek harcerstwa polskiego na Śląsku

Przed Walnym Zjazdem Okręgu Śląskiego Związku Harcerstwa Polskiego

W b. roku mija 15 lat istnienia harcerstwa na ziemiach Śląskich. Ten krótki stosunkowo okres pracy harcerskiej w stosunku do ruchu harcerskiego w Polsce może wykazać dobitnie o sile i wartości bowiem w wielu wypadkach skoncentrowała się cała praca wyszkoleniowo-instruktorska. Na Śląsku powstają największe i wzorowe ośrodki pracy harcerskiej, jak Szkoła Instruktorska na Biezu, Szkoła Instruktorska Zuchowych w Nierodzinie koło Skoczowa, Doświadczalny Ośrodek Wielki w Wielkich Górkach, Szkoła Szybowa w Goleśzowie i Harcerskie Drużyny Robotnicze w Rydułtowach.

Tu na Śląsku też wiodący wódz młodej Polski, woj. dr. Grażyński, Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego. Tem tłumaczy się również koncentracja wielu zagadnień Związku na ziemi śląskiej. To oddanie się wybitnym osobowości, który poświęcając czas z umiłowaniem tej młodzieży pozwala na tak szeroki zakres prac Oddziału Śląskiego.

Po dobrze rozwiniętej propagandzie i silnej pchniętej ofensywie na młodzież, przyszedł okres wytężonej pracy wgląd, pracy gruntownej. Kiedy na czele Zarządu Oddziału Śląskiego stanął gen. bryg. dr. Józef Zajac odrzuca się w pracy harcerskiej wszelkie wystąpienia obliczone na efekt, wszelkie akademie. Zwraca się zato szczególną uwagę na pracę opartą ściśle o idee harcerskie, o obowiązkowość i punktualność w robocie.

Jakie zatem są wyniki tej akcji? Nie będą one dawały żadnych zewnętrznych efektów.

Przedewszystkiem zatamowano narazie olbrzymi wpływ młodzieży, by robotą przeprowadzoną miała rezultaty pozytywne a nie powierzchowne. Mimo tego zahamowania nagłego przypływu harcerstwa śląskiego liczy ponad 18 tysięcy, w tem 11 tysięcy harcerzy i 7 tysięcy harerek, oraz ponad 100 Kół Przyjaciół Harcerstwa z ponad 1200 członków. Na szczególną uwagę zasługuje udział w Jubileuszowym Zlocie w Spale 2 tysięcy młodzieży, w tem 1440 harcerzy.

Mimo tak poważnego wysiłku organizacyjnego i finansowego, jaki musiał ponieść Złot akcja obywatelska wykazała wyniki b. dodatnie, dając tem dowód wartości wychowawczej dla młodzieży obywatelskiej. W roku 1935 urządzono 202 obózów i kolonij, uczestniczyło 4529 młodzieży harcerskiej, dając w sumie dni spędzonych w obozach 63.197 (t. zw. harcerzy x dni).

Cyfrę tę dobitnie obrazują o wartościach wychowawczych i oddziaływaniu na młodzież obozów harcerskich. Ta wysoka liczba dni przebywania w obozach ma swoją wymowę dla młodzieży, która cały niemal rok spędza w trudnych i ciężkich warunkach zdrowotnych.

Oboz harcerski staje się szkołą hartu, wytrzymałości i karności dla młodzieży harcerskiej. To jest codzienne spełnianie wspólnie hasła „Służba Polsce”.

Prace te dadzą się przeprowadzić jedynie przez bezinteresowną i pełną poświęcenia pracę gron instruktorskich. Szczególnie liczy

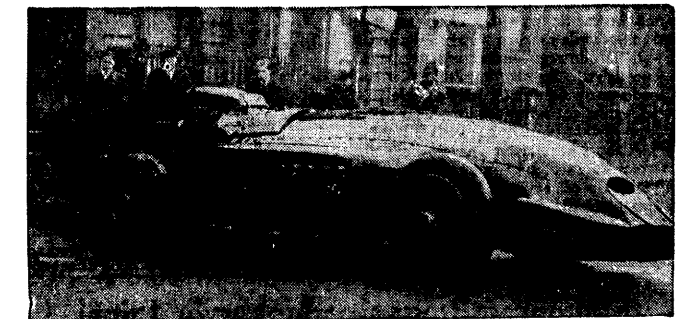
sztab instruktorów męskich pozwolił na szeroki rozwój organizacyjny, nie zaturając nie na wartości.

Drugim ważnym momentem w pracy to pomoc tak materialna jak i moralna Kół Przyjaciół Harcerstwa. Żywy udział starszego społeczeństwa w bezpośredniej pracy wychowawczej jest dużą zachętą i bodźcem w pracy. Kola Przyjaciół w znacznej mierze pomagają zwłaszcza w środowiskach bezrobotnych w akcji obozowej, ułatwiając wyjazd młodzieży bezrobotnej i dzieci bezrobotnych na obozy. Często Kola te stają się również ośrodkami pracy opartej o ideologię harcerską. Dużym krokiem Kół Przyjaciół jest oddawanie Harcerstwu poważniejszych inwestycji w postaci „Domów harcerskich” jak n. p. w Rudzie Śląskiej, Welnowie i innych.

W zamierzeniach na przyszłość poza pracą wychowawczą wewnątrz drużyn, będzie się kładł nacisk na umiejętne gospodarowanie i dążenie do samowystarczalności gospodarczej, opartej jedynie na własne warsztaty zarobkowania jak „Składowa Harcerska” i inne warsztaty harcerskie.

W ciężkich chwilach Państwa to nie oglądanie się na pomoc z zewnątrz w wysokim stopniu przyczyni się do dalszego scementowania i podniesienia jakości i wartości roboty dla Państwa, a nie dla pustego patriotycznego frazesu. To gwarancje prawdziwie harcerskiej roboty daje dotychczasowy Przewodniczący Zarządu Oddz. Śl. gen. bryg. dr. Józef Zajac i tem milej i ochoczej gronom harcerskim będzie kontynuować jego wskazania.

Rud. Korzeniowski.



Rekordziści Eyston i Denly ustanowili nowy rekord jazdy samochodowej, osiągając 159 km na godzinę, przebywszy łącznie 3668,3 km w przeciągu 24 godzin na wozie osobowym marki Diesla (obrazek).

Nowe przykłady drastycznych rugów czeskich

Cieszyń, 23 lutego. W ostatnich dniach dokonali władze czeskie całego szeregu wydań obywateli polskich z Czech. Jako przyczynę podawano przeważnie nieuporządkowanie sprawy paszportowej wzgl. wizowej. I tak wydano Tomasz Kuźmę, który od dzieciństwa mieszkał w Czechosłowacji, pracował w kilku fabrykach, przebywał zaś w Czechosłowacji za paszportem, prolongowanym do dnia 20. 7. 1936. Nie mógł jednak uzyskać prolongowania wizy i za to właśnie, że jej nie miał (!) wydano go z Czechosłowacji.

Na podobne „zasady” wydano Józefa Paluszynskiego. Przez cały czas pobytu w Czechach miał paszport polski, który odebrał mu władze czeskie w r. 1935 i którego nie oddano mu już mimo urgence. 23. 1. 36 rano przybył do niego żandarm i odprowadził na posterunek żandarmierji, skąd po 7-miu dniach przewiezienia w areszcie oddawiono go do Piotrowic za to, że nie miał (!) paszportu.

Ten sam los spotkał Michała Bogdanę, który przebywał w Czechosłowacji od r. 1908, doład przybył bez paszportu. Dopiero w r. 1926 zażądał go od niego władze czeskie. Sprawa ciągnęła się jednak długo, w międzyczasie zaś, w styczniu 1936 oddawiono go, bez jego winy, do Polski.

Debski Rudolf od urodzenia przebywał stale w Czechosłowacji, zawsze się uważając za obywatela czeskiego, temniej, iż jego rodzice dawno tam mieszkali. W roku 1932 uzyskał paszport polski z ważnością do roku 1938, jednakowoż mimo trzykrotnego ponawiania prośby, wizy nie otrzymał, a natomiast nakazano mu wraz z rodziną opuścić Czechosłowację. W dniu 23. 1. 1936 przybył do jego mieszkania żandarm i odezwusował go razem z żoną i trojgiem dzieci do Czeskiego Cieszyńska, a stamtąd do Polski. Debski poniósł wielkie straty, gdyż miał domek murowany, utracił zarobkowanie, a obecnie pozostał bez dachu nad głową.

Wieści z całej Polski

Rozwój Muzeum Kolejowego.

Istniejące od 1928 roku Muzeum Kolejowe rozrasta się stopniowo i stanowi dziś już poważny zbiór eksponatów cennych z zakresu kolejnictwa. Obecnie czynione są przygotowania i prowadzone odpowiednie prace wobec rychłego przekształcenia Muzeum Kolejowego na Muzeum Komunikacji w drodze powiększenia istniejących działów o nowy dział Dróg i Mostów Kolejowych. Liczba eksponatów Muzeum wynosi dziś 3.624 numery. Liczba zwiedzających wynosiła w ub. roku 15.582 osoby. Wytyczkę zbiorowych zwiedzających Muzeum 305 było to przeważnie wycieczki szkolne i pracownicze kolejowych. Nie brak też było wycieczek zagranicznych jak to: bułgarska, łotewska, litewska, estońska, rumuńska, wycieczka uczelników Międzynarodowego Zjazdu U. I. C. młodszych kolejkami niemieckimi, chińskimi, egipskimi i sowieckimi.

Badanie sprawności kolejki linowej.

Wobec ukazujących się w prasie miesięcznik władzom o terminie otwarcia ruchu na kolejce linowej Kuźnice — Kasproy Wierch w pierwszym rzędzie na odcinku Kuźnice — Turnie Myślnickie, stwierdzić należy, że obecnie są w toku prace dokonane przez komisję wybitnych specjalistów, związane z wszechstronnym badaniem z całego organizmu kolejki. Wobec tego też kolejka ta stanowi w Polsce pierwszą tego rodzaju konstrukcją, prace badawcze muszą być i są przeprowadzane ze szczególną skrupulatnością. Wykazały one w dotychczasowych próbach wysoki bardzo poziom wykonanych prac i należy oczekiwać, że i ostatni etap prób ruchu kolejowego, który komisja rozpocznie 22 bm. potwierdzi wyniki dotychczasowe. Prace te zaima komisji od 2 do 3 dni, wobec czego otwarcie ruchu na odcinku Kuźnice — Turnie Myślnickie po stwierdzeniu 100 proc. pewności kolejki może nastąpić nie wcześniej, jak we wtorek 25 bm. Przed uzyskaniem absolutnej pewności sprawnego działania kolejki nie będzie można oddać jej do użytku publicznego.

300-lecie seminarium w Sandomierzu.

W bieżącym roku przypada 300-letnia rocznica założenia seminarium duchownego w Sandomierzu. Założył je w r. 1536 ks. Mikołaj Leopolicki, doktor medycyny, proboszcz i kanonik sandomierski. Seminarium posiada cenną bibliotekę złożoną z 50 tysięcy dzieł, oraz muzeum diecezjalne z zabytkami z dziedziny sztuki kościelnej.

Drama! milosny w rezerwie żubrów.

Dramatyczna scena rozegrała się w puszczy Białowieżskiej między dwoma żubrami. Zakopiony niedawno za 100.000 zł w Szwecji żubr rozpłodził, zaczął rywalizować o względy jednej z żubrzy z innego żubra. Na ten temat przyszło do krwawej rozprawy. Stary żubr, po drażnieniu żalantami nowego żubra, przełamał ogradzenie z grubych belek i rzucił się na przystawę do Szwecji. Wygryzłaby się straszliwa walka, której służba nie była w stanie zapobiec. Nie pomógł strumień wody, która za lewano walczyć żubry, ani też straszenie ogniem. Wreszcie jeden z dorozców wpadł na pomysł zapalenia siarki i dopiero ostrej jej zapach pokłóżył kres temu straszliwemu pojedynekowi, którego nowy żubr wyszedł z okropnymi ranami.

ANTONI MARCZYŃSKI.

„Gaz 303”

POWIEŚĆ SENSACYJNO-HUMORYSTYCZNA.

36)

— Otóż to spółkę z Patrickiem, tym starym durkiem, przeniesiśmy go do gościnnych pokoi na piętro, rozebrałmy go i do łóżka. Obmacałem go trochę, o ile się znam na tem z wojny, ten człowiek nie zwijał nogi, ale złamał ją, ba, nawet w dwóch miejscach. Poza tem ma tłuczoną ranę na głowie, ręce i twarz podrapaną, jakby się przedzierał przez kaktusy. Aha, wygląda na takiego, co się dwa tygodnie nie mył i nie zolił.

— Słowem obszarpaniec jakiś. A na wstępie nazywał się go „gentlemanem”. Więc kto to jest ostatecznie?

— Właśnie chcę powiedzieć. Oczywiście nie przedstawił mi się bynajmniej, i do tej pory niczym nie wiedział gdyby nie zaczął bredzić.

— Ma gorączkę?

— Jeszcze tak. Otóż kiedy tak przy nim siedziałem, a właściwie drzemałem, zaczął nagle gadać do siebie. Kłócić się z kims, wołać „bracie” i dla odmiany „lotry, zbroje”. a potem padło słowo: „Stalingrad”. Krótko mówiąc, drogi przyjacielu, ten jegomość to jest we własnej osobie Fedor Rusanow!

— Rusanow?!

Konsul poprawka nie spadł na podłogę, ale jego cygaro owšem.

— Rusanow, — powtórzył sir James. — Znasz mnie chyba i wiesz, że na wiatr nigdy nie mówię. On krzyczał: „chłubię się z tego, że planuję na tytuł książęcy i jestem dziś zwycięzcy Fedor Rusanow”, a mnie to jeszcze nie przekonało. Spokojnie wyszedłem

do biblioteki, wyszukałem ostatni numer „Graphica”, w którym zamieszczono reprodukcję fotografii Rusanowa, powróciłem do jego pokoju, stanąłem nad łóżkiem i powoli, systematycznie porównywałem oczy, brwi, czoło, ował, no wszystko. I zapewniając ci, że to jest najautentyczniejszy w świecie Fedor Rusanow. To mi już najzupełniej wystarczy, nie mówiąc o jego okrzykach, które...

— Przepraszam, że przerywam, — wtrącił znów konsul z przyjaznym uśmiechem; — w jakim języku wydawał te okrzyki twój Rusanow?

— W rosyjskim.

— A ty znasz ten język?

— Oczywiście; studiowałem go zawzięcie, mając widoki na Petersburg... No, wiesz, przez wojnę. Ale wojna, a potem mój nieszczęśliwy ożenek przekreślił raz na zawsze młodzieńcze ambicje i całą dyplomatyczną karierę. Znasz mnie przecież nie od dzisiaj i doprawdy przykro mi, że...

— Ależ, James, — przerwał konsul serdecznie; — jeżeli jestem tak niegrzecznie ostrożny, to tylko przez wzgląd na sprawę poważną, bardzo poważną. Nie wiem jeszcze w tej chwili, co się tu przedsięwzięło, ale jestem pewien, że wyuczyszamy szeregowe zarządzenie losu, które nam tego człowieka wydało w ręce... Tak, oczywiście. Zaczę pchnąć sztyt.

— Nie wyrażajcie mu chyba jakiejś krzywdy? — przestrzegł się sir James; — nie zapomnij, u-o-j stary, że Rusanow jest moim gościem!

— Bądź spokojny, James. Pamiętam o tem... Naradamy się raczej, gdzie go umieścić... Hm, mamy tu prywatną lecznicę angielską...

— O, nie, przyjacielu. Nie puszczę go z mej woli.

— Ależ on ci narobi masę kłopotu, będziesz miał szpital w domu.

— Świetnie! Jeszcze nigdy nie miałem szpitala w domu. Przepadam za wszelką nowością, obojętne, czy przyjemna, czy nie... Dlaczego go chcesz zabierać?

Mogą mu nogę złożyć u mnie, można wziąć pielęgniarkę...

— Pielęgniarkę! stop, to jest myśl... Słuchaj, James. Nie wypędzam ci, ale chciałbym teraz popracować. Przecież do mego mieszkanka i bądź tam, jak u siebie. Lunch zjemy razem i może wtedy będę ci już mógł powiedzieć, co „miarodajne czynniki” zdecydowały w sprawie Rusanowa.

— A możnaby się tam u ciebie zdrzemnąć? — spytał sir James, powstając; — bo prawdę powiedziawszy spałem tylko godzinę i to w wannie.

Naturalnie. Zaraz wydam dyspozycję, — odparł konsul, sięgając po słuchawkę aparatu telefonicznego.

Lunch zjedli późno, bo około trzeciej popołudnia, lecz zato sprawa kuracji i „opioki” nad Rusanowem była już definitywnie załatwiona. Kurację miał się zrobić chirurg. Anglik, bawiący w Nicei przejeżdżając kwestią opieki nad ranymi, a zwłaszcza nad jego żoną, którą już wyjechała do Londynu.

— To z „Intelligence Service”? — spytał sir James niechętnie.

— Przypuszczam. — Konsul uśmiechnął się i poklepał przyjaciela po ramieniu. — Rozczarujesz się, przyjemnie napewno. Uważam za nieprawdopodobnym, by na tak ważny posterunek nie wysłał kobiety, a nie inteligentnej, wykształconej, dobrze wychowanej i, jak nie lastnie, pięknej. Musieli wybrać taką, która zasługuje pod każdym względem na stanowisko twojej żynki!

— Co takiego?

— Trudno, mój stary. Ostrzegam cię, że będziesz miał trochę kłopotu z Rusanowem. No, tak, musisz się pogodzić z myślą, żeś nową kuzynkę „zaprowadził”, jak się to mówiło w okopach! Pamiętaj, że to jest Och, wtedy nie byłbyś protestował z powodu takiego fasunku.

(C. d. n.)

Wspólne dobro

Platforma współpracy rządu ze społeczeństwem

Rząd obecny jest pierwszym, który — jak to w Sejmie określił premier Kościalski — „już w chwili swego powstania nie miał zaszczytu i szczęścia widzieć wśród siebie Marszałka Piłsudskiego”.

Jest też pierwszym, któremu przypadało zadanie początku realizacji wielkopomysłowego dzieła, pod którym Marszałek położył swój ostatni podpis: nowej Konstytucji.

To też kiedy przed czterema miesiącami rząd Mariana Kościalskiego stanął przy sterze władzy wykonawczej w Polsce — pierwszym jego zadaniem było dokonanie obywateli, jaki nań nakładała nowa Konstytucja: ogłosić publicznie, że współpraca ze społeczeństwem uważa za punkt wyjściowy, za linię kierunkową wszystkich swych zamierzeń.

Jeśli bowiem czytamy się w zasadniczo tezy ustawy konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r. — to spotykamy tam ów obowiązek współpracy rządu ze społeczeństwem jako naczelną wskazówkę. Wynika ona już z pierwszego zdania kwintowej Konstytucji, określającej Państwo nasze jako „wspólne dobro wszystkich obywateli”; wynika z nakazu, iż „każde pokolenie ma wzmocnić siłę i powagę Państwa”; wynika z nakazu „zespoleństwa wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego”; wynika wreszcie z obowiązków przez Konstytucję rządu obywateli, by „żadne działanie nie stało w sprzeczności z celami Państwa, wyrażonymi w jego prawach” i upoważnieniu władz, by „w razie oporu” stosowały „środki przymusu”.

Konstytucja zatem kładzie fundamenty pod ówą współpracę rządzących z rządzanymi — i stał też już w pierwszej chwili, gdy powstał rząd Mariana Kościalskiego, usłyszeliśmy apel, wzywający społeczeństwo do współpracy.

Jak się ta współpraca ma wyrażać konkretnie? W jakie ramiy zamierza rząd zerwać ten swój konstytucyjny obowiązek? Kogo pragnie złączyć z sobą w ten sposób? Na kogo pod tym względem? Zagadnieniu temu poświęcił premier Kościalski w swym pierwszym przed forum Sejmu wiele uwagi. — Wielką część tej deklaracji rządu zajęło bardzo jasne i ściśle określenie i umotywowanie, jak sobie władza wykonawcza w Polsce wyobraża swą współpracę z najszerszymi warstwami ludności.

Oczywiście skład tej ludności sprawia, że przedewszystkiem zadanie współpracy objąć musi nasza warstwa rolnicza. Siemdziesiąt procent obywateli Państwa mieszka na wsi, zajmując się uprawą ziemi, hodowlą, wytwarzaniem produktów żywnościowych. Znamy liczne zaniechania i pokrzywdzenia tej olbrzymiej warstwy, edyczne następstwem wieku niewol. Znamy też ciężkie doznania tej ludności pod wpływem kryzysu ekonomicznego. Znamy niski stan oświatowy i znamy też rozproszkowość polityczną, będącą następstwem dachu archimowego, który właśnie na wsi starał się utworzyć wygodną odskocznice do innych rozgrywek o władzę.

To też jako jedno z naczelnych zadań rząd uznał premier Kościalski współpracę na tym właśnie najszerszym odcinku. Współpraca ta wyrazić się musi w dwóch warunkach przedewszystkiem: 1) podniesieniu kultury wsi, 2) wytworzenia na wsi innych zębów organizacyjnych.

— Wyśleć wsi — powiada premier — „zjawiać się może skutecznie przedewszystkiem w formie działalności organizacyjnej. Organizacja umożliwia rolnikowi akcję czynną postawę wobec tych trudności życia codziennego, które nie dają się samą działalnością jednostek. Młodzież szkolna i akademicka, młodzież o wykształceniu rolniczym, wreszcie każdy rolnik, powracający po odbyciu służby wojskowej do swej pracy zawodowej, winni tu znaleźć pole do zaspokojenia swojej społecznej ambicji i pracy.

Z tych przesłanek wychodzą, dochodzi do premier do wniosku, że „pomoc rządu — akcja organizacyjna na wsi uważa za jedną z najważniejszych rzeczy”. — To zaś przenosi się wzrok na nasze produkcjonalne miasta i miasteczka. Chodzi tu o współpracę na polu życia społecznego. — Będzie to — powiada szef rządu — „naturalnym polem naszego kontaktu ze społeczeństwem”.

— Ale — w porównaniu ze wsią — widzieliśmy, że w miastach — wsi mamy „bardziej rozproszony organizacyjny, w miastach — zaskakującą przetrątność”. Powoduje on, że „wielkie społeczne często się rozpraszają”.

I dlatego pożądana jest przebudowa organizacyjna, zastąpienie rozgmatanych fikcyj i elementów rzetelną pracą.

— Nig liczebnością — ostrzega szef rządu — ale siłą przekonania, nie popamiętaniem hasłem, ale twardym poczuciem obowiązku nie dągnięciem, ale niezlomnym postawieniem służby, nie takim efektem obietnic, ale dokonaniem i czynem, niech każdy stanie w służbie publicznej.

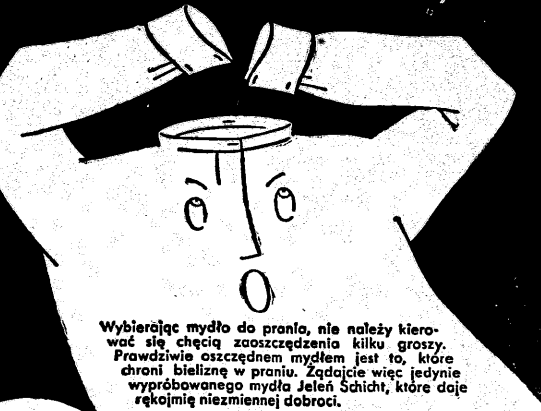
Dalszym etapem tej służby współpracującej z Państwem jest praca w samorządzie Ma ona — określa szef rządu — „charakter obywatelski”, ma do spełnienia „ważne zadania społeczno-wychowawcze”. Stanowi ona teren, na którym skutecznie może się ujawnić zdrowa tendencja współpracy rządu ze społeczeństwem.

Oto linia, idąca ze wsi do miasta, od oracza do rzemieślnika i robotnika, od producenta płodów ziemnych do wytwórcy artykułów przemysłu, do inteligenta miejskiego, do kupca i urzędnika — linia ciągła, spawana jedną ideą: współpracy dla dobra ogólnego.

Nowa Konstytucja to wspólne dobro umieszcza w pierwszym już zdaniu, w pierwszym ustępie pierwszego swego artykułu. Osiągnąć to wspólne dobro możemy jedynie wspólnym wysiłkiem — więc harmonijną współpracą.

Szef rządu dał dokładną tego wykładnię. Trzeba, aby trafiła ona do zrozumienia wszystkich ludzi dobrej woli.

Wasza bielizna prosi o dobre mydło!



Wybierając mydło do prania, nie należy kierować się chęcią zaoszczędzenia kilku groszy. Prawdziwie oszczędnym mydłem jest to, które chroni białiznę w praniu. Zdecyduj się więc jedynie wypróbowanego mydła Jelen Schicht, które daje rękojmię niezmiennej dobroci.

Dlatego nie poprostu: mydło, lecz

MYDŁO JELEN

SCHICHT

Do namoczenia PROSZEK SCHICHTA

Na marginesie

Dział i działo

Czytelnicy Ilustrowanego Kurjera Codziennego fotografują się na dachu „Palacu Praszy”, natomiast czytelnicy Śląskiego Kurjera Porannego odwiedzają redakcję swego pisma. Przychodzą grupami, jak pielgrzymi, zaglądają do każdego kąta, są ciekawi i stawiają mnóstwo pytań.

Taka grupa ciekawych odwiedziła niedawno redakcję. Znalazł się też jakiś ciemny kmiotek, którego od wielu dni gębiło jedno pytanie. Nie wytrzymał — i zapytał:

— Jak to możliwe, że macie wiadomości z każdej najmniejszej dziury?

Rozgarnięty redaktor nie dał się zaskoczyć i odpowiedział:

— Bardzo proste. Mamy wszędzie własnych korespondentów.

— Dużo?

— Niesietty, coś około stu.

— Dlaczego niesietty? Powinieliście się cieszyć.

— Cieszymy się też, ale w miarę. Gdy rano listonosz przynosi z pierwszą pocztą obfitych transport listów, zaczynamy się mniej cieszyć, a potem następuje zmartwienie.

— Czyżby w tych listach były takie przykrości?

— Ah, gorzej niż przykrości. Nie ma pojęcia, ile to komplikacji musi rozwiać redaktor, któremu przydzielono resort korespondentów, ile takty musi wykazać, ile psychologii, ile subtelnej dyplomacji. Jeszcze najmniej niebezpieczna, gdy w tej samej miejscowości przez korespondenta, istniejącą jego konkurent. Co tygodnia przed kładą swą ofertę i odsada tego wroga o cię i wiary.

Tu przynajmniej sytuacja jest jasna.

— Ale zdarza się, że korespondent jest jak sam w świecie podaje wpływy. Wówczas dostajemy listy z pieczęciami i sami nie wiemy, co robić?

— Albo mamy pewnego korespondenta w miasteczku X, który domaga się stwerczenia nowych dział redakcyjnych, jak kęś dla państwa.

— Wiecie tworzyć nowe działy?

— Nie możemy, bo zaraz potem przychodzi list z podpisami kilkunastu innych poważnych obywateli, którzy protestują i grożą, że przestaną czytać.

— Gość siedział szczerze zakłopotany.

— No, proszę; i dziwił się potem, że pismo się nie rozwija. Jakże — w takiej tragicznej sytuacji redakcja jest stara, robi co może, angażując korespondentów w Szanghaju, Buenos-Aires, w Gwadelupie i w Patagonii, korespondencja pracując, dostarczając codziennie świeżych wiadomości prosto od krowy, redakcja zaopatruje wiadomości w pierwszy wiersz wiersza dopiektem (tel. wł.) — a tymczasem źródło stało się w jakiejś najmniejszej dziurze.

— Bo tamtejszy korespondent od czasu, gdy stał się twórcą nowych „działów” redakcyjnych. Tymczasem, redakcja, jakkolwiek chciałaby, nie może, co bierze się kilkunastu poważnych obywateli tej dziury i pięć list, w którym ostro protestują przeciwko nowemu działu; grożą nawet, że przestaną czytać Śl. Kurjer Poranny.

— I grę się antwożek! Ile ma być tych działów — do stu tysięcy karteczek? Jakże dział Jakiego kalibru! Polne, czy przeciwpolne? A może do obrony wybrać? I skąd tamtych kilkunastu poważnych obywateli dowiedzieli się o projekcie nowych działów?

Rozpacz!

A postronny czytelnik jest pełen współczucia dla redakcji. Myśli sobie: to ci czytelnicy; grożą — proszę sobie wyobrazić...

A no tak. Grożą, bo się boją. Mianowicie działów, a nie dział. Takich działów np. jak ten sportowy, albo ten dla dzieci.

Poco więc straszę ich nowym działem?

Lepiej stworzyć takie działy, w które będzie można nabić całą redakcję, a potem poprosić jednego z kilkunastu poważnych obywateli, żeby wystrzelił.

(ts)

Odciski palców zdradzają charakter człowieka

Znamą jest rzeczą, że odciski palców, czyli t. zw. daktyloskopia służy policji całego świata do identyfikowania przestępców, którym nie brak nigdy sprytu i pomysłowości, żeby się zapuszczać już po przybranym nazwiskiem już przez zapuszczenie lub zgłoszenie zarostu, a nawet jak to czynią „gangsterzy” amerykańscy, przez zmianę rysów twarzy, u jakiegoś chirurga.

Gdyby nie odciski palców, rozpoznawanie przestępców byłoby dziś niemiernie trudniejsze. Tylko daktyloskopia, która stosować zaczęto na wielką skalę dopiero z początkiem bieżącego stulecia, umożliwia rozstrzygnięcie z kim ma do czynienia, albowiem każdy odcisk ma swój indywidualny rysunek. Ten deseni „poduszkach” dalszych ludzkich nie zmienia się od narodzin aż do śmierci człowieka, znikając dopiero z rozkładem ciała.

Odciski palców zdradzają jednak coś więcej, niż tylko daną osobę. Można mianowicie wyczytać z nich pewne rysy charakteru, po nieważ rysunek odcisków odpowiada, jak stwierdzono, niektórym cechom usposobienia danej osoby.

Nie łatwiejszego zresztą, jak zabawić się w „odgadywanie” swego czy cudzego charakteru na podstawie odcisków, które każdy może sobie spręparować, kładąc paice na zwilżonej atramentem poduszce do pieczętowania, który stara się uzyskać przewagę nad innymi.

Drugi typ w formie spirali charakteryzuje osoby, które unikają zwierzeń i pogardzą przysadami. Według tych osób odciśnięcie śladów. Ludzie o spiralnym odcisku palców nie łamią się pod wpływem przeciwności losu i urządzają sobie życie, jak chcą. W tej kategorii spotyka się wielu pisarzy, artystów i uczonych, ale także zbrodniarzy.

O ile tylko duży palec odznacza się odciskiem spiralnym, to dana osoba ma skłonność do rzeczy zakazanych. Nie pochodzi to zresztą z jakiegoś wrodzonego niemoralności, ale z pociągu do przeciwstawiania się prawu i opinii publicznej.

Trzeci typ w formie stożka wskazuje na usposobienie artystyczne, odznaczające się wybitnym zmysłem harmonii. Człowiek o takim odcisku kocha muzykę i kwiaty, ale jest bardzo nerwowy i wrażliwy, a jego zdrowie szwankuje.

Czwarty typ w formie linii kolistych cechuje osoby nieświatłe i zmienne, które podejmują się wszystkiego, ale w niczem nie potrafią wytrwać. Sympatyczne i wspaniałomyślne, osoby te zbyt łatwo poddają się wpływowi cudzy.

Piąty typ jest mieszany. Charakteryzuje on osoby, które wzruszają się głęboko, choć usilnie kryją się z tem. Boją się one krytyki i żyją zamknięte w sobie, nie lubią udzielać się innym i uczestniczyć w życiu towarzyskim. W miarę starzenia się osoby te stają się zgrzytliwe i ponure.

Wszystkie odciski palców dają się sprowadzić do tych pięciu zasadniczych. Przy pomocy, że ktoś z nas ma na swojej prawej ręce trzy odciski kolisty i jeden spiralny. Znaczą to, że ma charakter zmienny, łatwo poddający się obcym wpływom, ale jednocześnie objęty na cudzą opinię.

Nie wyróżniać starych radioaparatów!

Posiadacze starych odbiorników powinni natychmiast z dużym zadowoleniem wiadomości o nowym odgodnieniu, wprowadzonym ostatnio przez firmę Philips przy sprzedaży superheterodyny „PHILIPS 525 A”.

Polskie Zakłady Philips S. A. upoważniły firmy radiotechniczne do przyjmowania starych radioaparatów na częściowe pokrycie należności za superheterodyny Philips 525 A. pozostała zaś suma może być rozłożona na dogodne raty miesięczne.

Jak się dowiedzieliśmy, można w ten sposób uzyskać za stary wysłużony odbiornik lampowy korzyść, a nie tylko nie dozwolono, że nie, ale ta klasa się wielkim zainteresowaniem, to

Wyścig zbrojeń na morzach

Zbrojenia morskie przechodziły przez różne etapy, były one mniej lub więcej intensywne, ale takiego szaleńczego wzrostu tempa oddawna już nie notowały kroniki wojenne. Niemal wszystkie programy morskie, które początkowo miały być wykonane w ciągu kilku lat, obecnie zostały skrócone do koniecznego minimum. Stocznie i arsenały pracują na dwie, a niektóre nawet na trzy zmiany, aby tylko podolać otrzymywanym zamówieniom państwowym. Doszło nawet do tego, że niektóre prywatne zamówienia zagraniczne zostały odrzucone albo przesunięte na dalsze terminy. Do niedawna każde opuszczenie na wodę nowej jednostki było w prasie szeroko komentowane, poświęcano takiemu wydarzeniu sporo miejsca i uwagi. A dziś? Dziś już się mało kto tem przejmie, o poproszu wzmianka, a niestety z tych drobnych wzmianek urastają w szybkim tempie sążniste szpalaty, będące niemiem świadectwem intensywności zbrojeń.

Rząd japoński uchwalił nowy budżet amarynki wojennej, jest on większy o przeszło 180 milionów i wynosi obecnie 712 mil. yen. Zwiększenie budżetu nastąpiło wskutek projektów budowy całego szeregu nowych jednostek. Oprócz tego uchwaloń przeznaczyc 10 milionów na budowę okrętów dla marynarki Mandżukuo. Ta ostatnia pozycja zasługuje na szczególną uwagę, gdyż wskazuje jak dalece Japonia angażuje się w zbrojenia mandżurskich. Marynarka japońska w ostatnich miesiącach otrzymała szereg nowych torpedowców o wyporności 1370 tonn. Zainstalowała silniki o mocy 37.000 KM pozwalają rozwijać szybkość 34 węzłów, uzbrojenie stanowi: 5 dział 127 m/m i 9 wyrzutni torpedowych. W przygotowaniu znajduje się 13 torpedowców tej samej klasy oraz 7 mniejszych o wyporności 525 tonn. Flota podwodna również otrzymała nową jednostkę. Jest to łódź podwodna „J-6”, wyporność 1950 tonn, szybkość na powierzchni morza 17,5 węzła, uzbrojona w dwa działa 127 m/m, jedno działo przeciwlotnicze i 6 aparatów torpedowych.

Jeszcze większą intensywność wykazały w zbrojeniach morskich Włochy. Wojna z Abyssynią i wnikłaj się w związku z tem sytuacją w Europie kazaly przyspieszyć wykonanie programu zbrojeń na morzu. — W szybkim tempie odbyły się wykończenia i spuszczenie na wodę torpedowca „Siro” oraz włączenie do floty dwóch dużych pancerników po 35.000 ton, „Littorio” i „Vittorio Veneto”. Stocznice Conteri Riondi i Odero Terzi zakończyły budowę dieslaści łodzi podwodnych o wyporności 600 tonn. Poza tem zostały spuszczone na wodę 4 torpedowce a 1850 tonn i dwa stawiacze min. Wrocily również do linii dwa pancerniki, które w roku 1933 wycofano dla zmiany uzbrojenia i kotłów z węglowych na ropowe, co znacznie zwiększyło szybkość tych okrętów.

To samo dzieje się i w Anglii. Kosztem 290.000 funtów szterlingów zbudowano dwa torpedowce najbardziej nowoczesnego typu, rozwijające szybkość 36 węzłów. Okrety te są doskonale uzbrojone i mają większą ilość aparatów do torpedowania. Z nowej

serii krawowników spuszczone pierwszy z nich „Penelope”, wyporność jego wynosi 5.200 tonn, z silnikami o mocy 64.000 KM.

rozwią on szybkość 32,5 węzłów. W innych krajach obraz jest ten sam, zbroja się, zbroja...

Polski przemysł kinematograficzny

Przemysł filmowy dzieli się na trzy zasadnicze działy: produkcję, import filmów zagranicznych oraz kineoteatry. Przypatrzmy się, jak wygląda polski przemysł filmowy w dobie kryzysu.

W ciągu pierwszych 9 miesięcy 1935 r. wyprodukowano w Polsce — według danych Centralnego Biura Filmowego — ogółem 66 filmów o łącznym metrażu 37.236 metrów. W stosunku do roku 1934 produkcja filmów wzrosła o 53 filmów i 13 kilometrów, z czego 2 niemie, w ciągu całego roku 1935 wyprodukowano filmów polnomietrażowych 14, łącznie z 2 filmami t. zw. średniometrażowymi.

W tym samym okresie czasu, tj. od 1 stycznia do 1 października ub. r., sprowadzono do Polski 525 filmów zagranicznych, ale zgłoszone do cenzury tylko 412 filmów o łącznej długości 480.114 metrów. W tem były 163 filmy pełnoprogramowe. Import według narodowości wylądował następująco: z Anglii sprowadzono 11 filmów, z Austrii 13, z Czechosłowacji 5, z Francji 13, z Italii 1, z Niemiec 29, z Palestyny 2, z Rosji Sowieckiej 6, ze Stanów Zjednoczonych 400, ze Szwajcarii 2 i z Węgier 1. Cenzura nie dopuściła do publicznego wyświetlania 12 filmów zagranicznych, w tem 9 filmów amerykańskich, 2 filmy sowieckie i 1 film francuski.

A więc 400 filmów zagranicznych i 66 filmów krajowych musiało obsłużyć 757 polskich kineoteatrów. Aczkolwiek liczba 757 jest bardzo mizerna, stwierdzić trzeba, że stan faktyczny jest jeszcze gorzej, ponieważ w liczbie tej mieszczą się kina przeważnie bardzo małe i grające za ledwie kilka dni w tygodniu.

Polska posiada zaledwie 23 kina o pojemności ponad 1000 miejsc, 69 kin o pojemności do 1000 miejsc, 219 do 500 miejsc i 446 kin do 300 miejsc. Jeśli idzie natomiast o ciągłość wyświetlania, jedynie 298 kineoteatrów czynnych jest 7 dni w tygodniu przez cały rok, 11 kin pracuje 5 dni w tygodniu, 100 kin — 3 dni, 23 kina przez 1 dzień w tygodniu, 202 kineoteatry grają w nieregularnych terminach. A oto, jak rozłożone są kineoteatry terytorjalnie: woj. białostockie posiada 31 kin, kieleckie 58, krakowskie 51, lubelskie 34, łwowski 63, łódzkie 68, nowogrodzkie 12, poleskie 11, pomorskie 35, poznańskie 67, stanisławowski 26, śląskie 68, tarnopolskie 24, warszawskie 56, wileńskie 19, wrocławskie 22, a Warszawa — miasto 62. Ponadto czynne są kineoteatry wędrownie na terenie województw: kieleckiego (12), lubelskiego (14), łwowskiego (8), łódzkiego (13), poleskiego 6, poznańskiego (2) i wileńskiego (4).



Dla uśmierzania rozruchów, jakie powstały w Madrycie po zwycięstwie w wyborach do parlamentu skrajno-lewicowych oddziałów społeczeństwa, władze zmuszone były użyć sił policyjnych. Na zdjęciu tłum w poplochu szuka schronienia przed szarżą gwardji wyłwicznej.

Po niemieckiej stronie

Życie polskie w Niemczech pod cenzurą

W dniu 9 lutego r. odbyły się na Śląsku Opolskim dwie imprezy polskie: Okręgowy zjazd śpiewaczy w Strzelcach oraz występ bytomskiego zespołu teatralnego w Bytomiu. Zjazd Śpiewaczy zgromadził na sali Banku Ludowego w Strzelcach przeszło 150 śpiewaków z towarzystwa śpiewaczych w Strzelcach oraz okolicy. Z przedłożonego sprawozdania z działalności Okręgu wynikało, że do członków towarzystwa śpiewaczych zmniejsza się naskutek nacisku germanizacyjnego, stosowanego wobec towarzystwa i członków ze strony różnych czynników niemieckich.

Przedstawienie bytomskiego zespołu teatralnego w Opolu było w życiu Polonii opolskiej wydarzeniem niecodziennym. Zespół bytomski nie mógł jednak przedstawić publiczności polskiej całego programu, gdyż najcięższą obciążeniem — inscenizacją — wiersza Marii Konopnickiej „Na Piastowskim Śląsku” — został przez władzę policyjną w Opolu skreślony z programu.

Świeżo — jak to już donosiliśmy — zostało odebrane redaktorowi „Gazety Olsztyńskiej”, Jankowskiemu, prawo redagowania tego pisma za zamieszczanie na łamach „Gazety Olsztyńskiej” korespondencyjnych artykułów (!), zawierających omówienie różnych przejawów życia polskiego w Prusach Wschodnich oraz podających suche fakty z niemieckiej działalności germanizatorskiej na różnych odcinkach życia polskiego.

Oto, jak wygląda zbliża do „swobody” polskiego życia organizacyjnego i kulturalnego obywatelstwa w Niemczech, o jakich tak wielokrotnie się pisze w ostatnim czasie w niemieckiej prasie mniejszościowej w Polsce „Swobody” owe mają być — w opinii tej prasy — wyrazem „tolerancyjnej” i „wzorowej” polityki państwa niemieckiego wobec ludności polskiej w Niemczech!

Sąd Okręgowy w Cieszyźnie
Wydzielił III Handlowy
Nr. 111. C. 30/35.

WYROK.

W Intencji Rzeczypospolitej Polskiej
Dnia 29 stycznia 1936.

Sąd Okręgowy w Cieszyźnie
po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 1936 sprawy A. z pozwoda firmy Hoffmann's Stärkefabriken A. G. z siedzibą w Cieszyźnie przeciwko: Arturowi i Janowi Eibenschützowi, kupcowi w Bielsku
o naruszenie praw z rejestracji znaków towarowych i uciążliwych wycieczek w zakres wyłączonego z zarejestrowania znaków towarowych, Nr. rej. 2075 i 2076 Urzędu Patentowego (Polskiej) na rzecz powódki firmy Hoffmann's, przez to, że bezprawnie używa takich samych znaków towarowych jak powódka firma dla oznaczenia tego samego rodzaju towarów, to jest wyrobów krochmalowych, wytwarzanych i sprzedawanych przez powódkę jako jej przedsiębiorstwo.
I. nakazuje pozwanej, aby zaprzestała naruszenia praw powódki firmy z rejestracji znaków towarowych Nr. rej. 2075 i Nr. rej. 2076 Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wnikających.
II. zagraża pozwanej na ogłoszenie tego wyroku w dziennikach: Ilustrowany Kurjer Codzienny w Krakowie, Schlesische Zeitung w Bielsku, Katowicze Zeitung i Polska Zachodnia w Katowicach oraz w Kurjerze Poznańskim w Poznaniu.
III. zagraża od pozwanej na rzecz powódki firmie wypłatę kwoty 1.800 z 8-procentowym odsetkami od dnia 2. IX. 1935 tytułem pokutnego.
IV. zagraża od pozwanej na rzecz powódki firmie zapłatę kosztów procesu w kwocie 1.582 zł 89 gr.
V. nakazuje wyrokowi tytułem nakazowej wykonalności.
VII. oznacza odroczenie wpisu stosunkowo na kwotę 175 zł.

WITOLD ZECHENTER.

Drukowane życie

Czy wiecie, co oznaczają takie nazwy jak nonparel, petit, borgis czy garmond? Z tej dziedziny jest nasz znaczniej więcej, jest kilkadziesiąt, ale te zacytowane powyżej cztery są najczęściej spotykanymi i najczęściej używanymi w języku dziennikarskim.

Nazwy te oznaczają rozmaite kroje druku, jakimi drukuje się dzienniki. Bo przecież wszystkie czystość dziennikowskiej wiedzy i dawno to spotykalibyśmy, że innym drukiem widać się w oczach artykuł wstępny, a innym czerni papier kronika, inaczej wypływają się wiersze, inaczej płynnie dzieł kolumny fejletonu.

Te rozmaite kroje pisma drukowanego różne mają nazwy, a najczęstsze wśród nich — to właśnie nonparel na oznaczenie drobnego maszku, petit — druk drobny, borgis — średni i garmond — znaczny.

Temu krajowi druku zapożycza się w przeważnej części dzienniki.

Wśród nich — dla wypełnienia pewnych słów druk tłusty tych samych krajów lub też druk pochyłony, kursywny albo rozstrzelony, spacjiowany.

Rano czytacie dziennik i zanim udacie się w krąg codziennych zajęć. Dowiedzieliście się już wszystkiego: o nowym planie pokojowym, o walkach w Abyssynii, o sensacyjnym procesie w Warszawie, o prywatnym życiu nowego króla Anglii, o nowym rekordzie sportowym i o tem, kto porobił głośnorożki w jakiejś agencji reklamowej majestowskiej.

Oczy wasze kolejno przebiegły po setkach różnych linijk nonparelowych, petitowych, borgisowych, garmondowych...

Wchłonęliście w siebie treść dnia. Zwiwną, lotną treść i zmieniająca życia świata. Falująca z dnia na dzień. Wszelbarwna, najrozmaitsza.

Zanim nie było dzienników, treść tę podawali sobie ludzie z ust do ust. Opowiadali o wielkich zdarzeniach politycznych, o przyszłych plotkach miasteczkowych, o nadprzyrodzonych zjawiskach i napiętownianiu złodzieja kieszonkowego. Opowiadali sobie jedne rzeczy głośno, inne szeptem, jedne otwarcie, inne za zamkniętymi starannie drzwi.

W ten sposób tworzyli żywy, mówiony dziennik.

Mówiony temi samymi różnymi krajami druku, jakimi dzisiaj dzienniki jest drukowane...

Bo wtedy, gdy nie było jeszcze nawet pierwszych, wielkich czcionek gutenbergowskich, czyż a sepi, którym podawano sobie wieść o tem, że pękła katedra ma kochanki, nie był nonparellem, tym najmniejszym drukiem, który w spazmach dziennika osiadał jak sepi? A wiadomości o zwycięstwie króla czyż nie szła triumfem głośniejszych słów jak garmond, krzepko osiadający w spazmach, mocny i zdecydowany? A gdy pleśń, wstała o tym czynnie, czyż nie była ona jakby kursywna, spiciwana, okrągła, gładka, jasna i kształtna?

Dawno za nim w pracowni wesołego powstały pierwsze, niesładne, wielkie czcionki, ludzie mówili już nonparellem, petittem, borgisem, garmondem, kursywną...

I przyszła prasa, która zastosowała się do tych krajów sepi i głosu pełnego, do tych

słów śpiewanych i rąbanych, krzyczących i wlatujących w uszy za zawartymi drzwiami.

Ala w mowie naszej pozostały te same kroje druku i nadal...

Od wczesnego ranka do późnej nocy słyszamy nonparel i garmond, druk tłusty i kursywny i wszystkie rodzaje druku, który zda się tylko spaść przypłyśnionym snem w drukarnianych kasztach i w magazynach linotypów, nim spłynie w roztopiony ołów, tworząc w nim swój kształt.

Od rana do nocy i w nocy do rana słyszemy te wszystkie kroje druku w naszej i waszej mowie. Za ścianą dobiega szarym rankiem nonparel modlitwa. Proszą się słowa szare i codzienne, szybko biegna, wsekają na siebie, nija się, spaciowane krótkim oddechem. — Wpada w nie dobiegający z podwórza wytłuszczony garmond sprzedawcy drzewa w krząkach czy „wagili”. Płynnie dręca kursywa śpiewa jakiejś dziewczynki.

Na ulicy mijający przechodnie mówią borgisem o pogodzie i nonparelem o kryzysie. Petitem drobi młodzieńcze w tramwaju do towarzyszek wytłuszczające słowa o miłości i o ówionie na wieczór rande. Wpada garmond konduktora: kto jeszcze z państwa nie ma biletu? i borgisowa kursywa jakiegoś brudnego żydka udającego się na to, że od stu pakunków trzeba opłacić przynajmniej jeden dodatkowy bilet.

I tak przez cały dzień. Uszy nasze łowią wciąż nonparel, petit, borgis, garmond, druk wytłuszczony albo pochylony...

Jakim drukiem poszczególne artykuły dziennika mają być drukowane, o tem decyduje redakcja nierzp na naradzie i zastanowieniu. Bo nie jest to rzeczą obojętną. Jakżeby dawno wyglądał dziennik, któryby nagle zmienił pewne kanony i n! stał się zowąd wydrukował artykuł wstępny nonparelem, a kronikę tutejszą garmondem?

Niestety w mowie naszej nie przestrzegamy zawsze odpowiednich kanonów druku i nie zawsze stosujemy pewne kroje kroje a namiętnie i zastanowieniem.

Jakże często słowa, które powinny być estetyczne nonparelem, krzyczący garmondem i, na odwrót, zdania, które wyluszczyć winniśmy przy najmniej borgisem, przesyłamy nieobalę petitem.

Jeśli jest tyle nieporozumień, tyle niedociągnięć pomiędzy nami, to epora ich winą jest pływają stąd, że niemieckie doboramy krajów druku do naszych słów...

Prosił trzeba nonparelem, ślad garmondem, miłość wyznawać kursywą, plotkować petitem, opowiadać prawdę borgisem. I umiemy, nie wytłuszczaj pewnie słowa, niektóre zdania rozstrzelaj interliniami, niektóre wyrazy spaciuj odstępami.

Dlatego nie lubimy rozmawiać z osobami przypętanymi słuchu, że wszystko do nich mówić musimy wytłuszczonym garmondem. Dlatego możemy nas rozmowa w miejscu publicznym, że wszystko tać musimy w nonparelu.

Dlatego cenimy najwięcej rozmowę z najbliższymi nam osobami. Bo możemy mówić do nich tak prosto, zwyciężając petitem, czy borgisem, ale musimy zbytnio zważać na dostosowanie między odstępami artykułu czy uwagami, wiersza musi być witanie „a w a to”, i w tej rozmowie światło daje uśmiech.

I najmniej, gdy taka rozmowa głosi, zmierzchu, który spływa za oknem. No, nie obrzmij kalendarz sprasując formę słów, kryjąc matrycę ciemności. Słowa na jawie i słowa przemkną melodyjną kursywą...

wyprodukowano ograniczoną ilość odbiorników. Dostępny, doskonały radiodbiornik Telefunken stworzył nową epokę życia kulturalnego inteligencji, toteż akcja kredytowa tej firmy godna jest uznania, jako akt pewnej misji kulturalnej.

Radiodbiorniki Telefunken na nowych warunkach sprzedają większe firmy radiowe. (of)

KOCYNDER

„Piękny Polka“

Cóż to znaczy? Kto tak mówi?

Ano, nibyż w tem właśnie zestawieniu może nawet nikt; przynajmniej oświadczyć nie słyszałem nikogo — oprócz cudzoziemców kiego wladajacych językiem — by mówił wzgl. mówiła „piękny Polka“, a nie „piękna Polka“. Ale niech tylko ożeni się ktoś nazwiskiem Piękny, a założęmy się, że jego żona mieszka jeszcze tu na Śląsku, również nazywać się będzie Piękna a nie Piękna, tak samo i córki. Również rodzina i sąsiedztwo inaczej nazywać jej nie będą.

A co najgorsza, jako np. Hildegard Piękny, a nie Hildegard Piękna wpisuje się ja w księgi urzędowe! Nie wiem, jak tam z księgami Stanu Cywilnego, ale wiem napełniono, że w niektórych księgach kościelnych prowadzonych bądź przez księży „starej szkoły“ pruskiej, bądź też przez organistów lub kościelnych nie umiejących naleyć, ani po polsku ani po niemiecku, dzieła się w księgach zapowiedzi, ślubów i chrztów nieraz istnie „heretyczne“ językowe. A jak potem ma wyglądać dosłowny wypis urzędowy z takich ksiąg?

Wystarczy też spojrzeć na niektóre „Wiadomości Parafialne“, ażeby stwierdzić, że ich „redaktorzy“ powinni zasadniczo przejść kurs języka polskiego, a przedewszystkiem zaznajomić się z tegóż duchem. Bo wtedy umieliby zazwyczaj rozróżnić polskie nazwiska rzeczowników i przymiotnikowe i dowiedzieli się, że drugie (a więc z końcówkami ny, ski, i, y, ck, itd.) podlegają tym samym odmianom, co przymiotniki odpowiednie. Jest więc mowa o tym, że chłop jest piękny, a kobieta piękna, tak samo i nazwisko chłopca brzmi Piękny a kobiety Piękna. Czytałem gdzieś nawet nazwisko meżatki utworzone na wzór „Pięknowa“, ale w tym razie jest taki twór błędny, gdyż końcówka „owa“ należy tylko do rzeczowników. Już czas przecież, by w Polsce niepodległej zapanował porządek w tej dziedzinie po urzędach parafialnych.

Przy tej sposobności jeszcze jedno: Wiedziałem polecenie jakiejś pani doktorowej, zachwalające jej uzdrowisko. Nazwisko tej pani kończy się na „cka“, ale w liście niemieckim na „tzki“! Chciałem więc tylko owej pani zwrócić uwagę, że skoro już swoje płaszczenie się wobec obcych posuwa tak daleko, niechaj przynajmniej tego „przechrzczenia“ dokona całkowicie, na moją prośbę zamieniając końcówkę „cka“ na „tzki“; będzie to przynajmniej wyglądało na „echt“.

Szary obywatel,

mowy“ wieczorek rodzicielski. Nie zbiedzajcie tam karczmarze skóli tego, bo i tak od nich Rada trunki weźmie, jeśli zabawa jest z trunkami, a patent monopolowy też opłaci. Tóż życzenie im to tam „biedni“ panowie karczmarze tym biednym dzieciom, które uzyskują pomoc z dochodu zabaw rodzicielskich. Wasze sale napewno wtedy pustkami nie stoją.

Na „śledzia“ zaprosiła mnie do siebie ciotka Gustia, abych też rozpoznał tego Karlika, męża Klarinego, o którym tak obie dyko godajom, a nie widziałem go jeszcze do terazka. — Ciotka Gustia pado, że z tej wielkiej ilości zabaw karnawałowych, to można byłoby w tym roku dużo weseli, a ja pado abym tylko nie było dużo radośników bez weseli — Tóż pyrak!

Wass Kocynder.

Kiej Ostatki, to Ostatki!



Poszła baba na Ostatki,
Kiej robiły Comber Matki.

Chop pomstował, ale rod hól,
Bo se orzytem som tyż popiół.

A z dziećkami nie trza wiała:
Tańcowaly co niedziela.

Mało szkuty w nocy spały,
Ale srogi tańcowaly.

Kiej Ostatki, to Ostatki,
Niech się ciesza wszystkie babki.

Wolo chłop do swej chłopionki:
Kiej Ostatki, dej maślanki!

Tóż sie bowcie wszyscy pyknie,
Jeżli na to jakoś styknie.

Jak nie styknie, żyd zborguje,
Sekutniki tyż „dotaucule“.

A jak „bajzel“ bydzie z tego,
Nie bydzie to nic dziwnego!

Zeflik.

W kawiarni „tureckiej“ w Katowicach

Sosnowitzer: Czytałeś pan?

Krakauer: Co miałem czytać?

Sosnowitzer: Nu, to pisanie „Polski Zachodniej“.

Czeju żydzi roznawiają językiem Hitlera?

Krakauer: Wos ist?

Sosnowitzer: Worum wir Hitlersprache reden?

Krakauer: Nu, a pan co na to?

Sosnowitzer: Ja się pana właśnie pitał co pan na to?

Krakauer: A czy to pana tyczy?

Sosnowitzer: Nu ni, ale ja myślałem, że się to odnosi do pana?

Krakauer: Keiner, geben sie mir „Freie Presse“.

Sosnowitzer: Und mir „Berliner Tageblatt“.

Kombinatorzy

Idzie rocznica,
wlec po zwyczajach
Pamiętnik wydać

się godzi

Ten pierwszy puhar
na zdrowie kraju,
na kredyt

wypiół się godzi

Prospekt wydamy,
szumna reklama
na całą Polskę

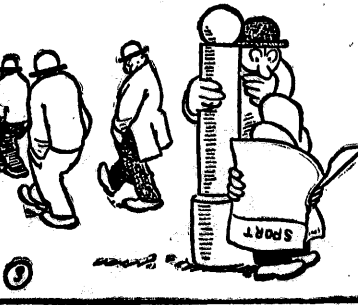
wyszłom

Grunt, że całą
tu pozbiieramy,
czy książka wyjdzie.

ujrzemy!



Karlik Fafuła lubi wiadomości sportowe



1-2. I tuż też sobie czytać, ale zadarmo. 3. Ale Karlik nie lubi kłóć, więc odwrócił gazetę. 4. Jednak ciekawość przemożę wszystkie przeszkody.

zagadnień naukowych i literackich

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

Wspomnienia pisarz polsko-śląski XVII w. to dzieło, które przynosi nam wiele ciekawych wiadomości o życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy polsko-śląskich. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską. W tym dziele możemy dowiedzieć się o jego życiu, o jego twórczości, o jego wpływie na literaturę polsko-śląską.

ASPIRINA

wyrobiana obecnie w kraju,

staniała!



We wszystkich aptekach nabyć można

puddło zawierające 20 tabletek już za:

zł. 2.25

puddło zawierające 6 tabletek już za:

zł. 0.90

uzyskał wreszcie nadanie łona oleśnickiego i zapoczątkował nową dynastję, mając władę znow 1 1/2 wieku. Nowy władca, rówieśnik Bocka był wprawdzie Niemcem z pochodzenia, lecz jak ojciec jego Juliusz Fryderyk (zm. 1635 w Strasburgu), skłaniał się mocno do kultury francuskiej i przeszczerpiał zwyczaje i obyczaje dworu francuskiego na grunt śląski. Zagospodarował księstwo oleśnickie niezupełnie pod każdym względem nawiazal serdeczne stosunki z ostatnimi Piastami na Brzegu i Lignicy, a rozpatrzywszy się w sprawach swego kraju, pomyślał o rzeczy niewykłęk, jak na księcia niemieckiego, o nauczaniu się języka polskiego. Na nauczyciela wybrał sobie Jerzego Bocka, który widocznie uchodził za najlepszego znawcę i mistrza polszczyzny wśród pastarów księstwa oleśnickiego.

Działalność Bocka w Oleśnicy.

Przechodził więc Bock w r. 1650 na diekana i pastora polskiego do Oleśnicy; zadowolnił się z zupełnej swego księzącego ucznia, skoro w następnym roku został archidiaconem, a jego polskie kazania zaszczycał swą obecnością Sylwusz Nemrod, tytułujący go chętnie swym przodkiem.

cepcorem. Na archidiaconostwie skończyła się kariera duchowna Bocka, nagrobek jego wspomina o przezwyciężeniu niezliczonych trosk, chorób i trudów, jakiego zaś był on rodziem, możemy się tylko domyślać. Stanowisko Bocka, chociaż wysokie w hierarchii protestantyzmu oleśnickiego, było niewyraźne. Jako diekan, a potem archidiacon należał do obsady kościoła zamkowego i parafialnego św. Jana Chrzciciela, którego pastor, a zarazem nadworny kaznodzieja, zostawał zwykle superintendentem księstwa, Archidiacon pisał w zborze zamkowym następującą po nim godność. Jako pastor polski pełnił Bock obowiązki w kościele P. Marii i św. Jerzego (Probskirkhe), którego prepozytem był pastor niemiecki. Do zadań Bocka należało podniesienie stanu nabożeństw polskich w Oleśnicy, w której Polacy stanowili mniejszość szlachecką. Poprzednicy jego w diekanacie Jakób Heuser (1638—1648) i Krzysztof Banner (1649—1650) zaniebawiali sprawą nabożeństw polskich, teraz więc Bock miał ich zaniebawienia odrobić. Szło to z wielką trudnością zwłaszcza, że Banner został w r. 1651 prepozytem u św. Jerzego.

Zdaje się, że Bock stracił także częściowo łaskę księcia Sylwusza, człowieka popędliwego i despotycznego. Dość, że nie posunął się już w godnościach i pocieszać się mógł tylko dobremi wynikami swej pracy duszpasterskiej, doprowadzając wreszcie do pierwszej komunii po polsku w kościele prepozytowskim i uzyskując sobie sławę dobrego poety i wzorowego kaznodziei. Przecież swego księzącego ucznia o ćwierć wieku przeszło, umarł zaś w Oleśnicy dnia 19 listopada 1690 r.; pogrzebano go u wystawionym na nagrobek w kościele, przy którym nauczał polskie swoje owieczki.

Zonaty był z siostrą Adama Hilbrieta z Walczyna, która wcześniej straciła; prawdopodobnie synem jego był Krystian Bock, notariusz książęcy, zmarł 17 lutego 1706 r. w Oleśnicy.

(D. c. n.)

JANINA ZABIERZEWSKA.

Będzie...

(Z cyklu „Meteor“.)

*Życie dotychczas mgłami przószyło w moje oczy,
dni były w pustce samotnej — do ciemnej podobne nocy —
W darze mi Ciebie przyniosło — długie mych tęsknot czekanie,
jako ku światłu wyszłam z mroków na Twoje spotkanie —
Smugą swojego istnienia przecięł bezbarwną mi drogę,
ze złotej świetlanej sieci — już się wydostać nie mogę —
I plonie nademną i we mnie. Choć stleje i w popiół się zmieni
będzie gorącym światłem mej smutnej, mrocznej Jesieni.*

strome, a wyłącznie dodatnie po drugiej. Jego realizm zjednał mu wielu wrogów, to też często bronił swojej tezy, wykazując faktami, że watek powieściowy jego dzieł nie jest fantazją literacką, ale prawdą w formie reportażowej, czy powieściową ujętą. W ten sposób również jego „Wiatnia powieść pt. „100%“ (Il. A. Sokolicz i M. Kwiatkowski) kończy się obszernym polemowaniem, w którym odkrywa na jakim materiale faktycznym opierał poszczególne sceny swojego utworu. Że to posłowie było potrzebne, to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Sinclair opowiada o walce policji amerykańskiej z socjalistami, tak nieprawdopodobnie brutalnej i prowokatorskiej, że każdemu musi się wydawać, że on tylko fantazja. To właśnie uczucie Sinclaira przyczyną szeregu faktów, które obalają ten zarzut. Powieść jest przerażającym dokumentem stosunków państwowych w Ameryce.

O tych również stosunkach opowiada w swojej sensacyjnej książce również

Kornelius Vanderbilt pt.: „Żegnaj Fifth Avenue“

(Il. Z. Ciechanowicki). Właściciel Vanderbilt nie mógł być nowym, bo daleko lepiej już o tem pisał Sinclair, ale książka jest rewelacją dla tego, że wyszła z pod pióra znanego multimilionera amerykańskiego, który po różnych zalananiach się powstałych na tle konfrontacji życia milionerów z tem, co niesie szara codzienność stójca poza luksusowymi pałacami, zrywa ze środowiskiem, z którego wyrósł i odsłania jego „duszę“. Czyny to czasie i najwłaściwie, niemieli jednak trudno odmówić mu dobrej woli, gdy bez obstrukcji odkrywa rzeczywistość życia amerykańskich milionerów. Obraz wypadka drugiego, co, materializm nie przebiegał w środkach, snobizm, mentalność dobrobytowych, pozbawionych tej kultury, o której mówił, że jest w krwi — to treść książki Vanderbilta. Niema dwóch zdań, że i on ulega jeszcze swoim przyswojeniom, nie wybrzyli również przyswojeniu snobizmu finansjery amerykańskiego, ale książka jest bodźcem do badania uświadamienia wywania się z przeszłości, która osadziła ostro i bezlitośnie. Na tem właśnie polega jej rewelacyjność, która jest niejako komentarzem do każdej powieści Sinclaira.

Trylogia

Pearl Buck pt.: „Błogosławieństwo ziemi“, „Synowie“ i „Ludzie w roście“

to jakby chłady Forsycie. Autorka opowiada o dziejach rodziny Wang na przestrzeni stuleci, w różnych fazach jej przemian, w związku z przeobrażeniami, które w tych czasach Chiny przeżywały. W części pierwszej znajdujemy historię Wang Lunga, założyciela rodu, który

z synowie wspiął się na wyższy stopień hierarchii społecznej, odradzając zawód rolnika na rzecz innych, choć mnogi poplatnych zawodów. W „Synach“ opowiada autorka o Josach Wang z Tygrysia, w okresie burzliwych walk przedrewolucyjnych. W czasy namiętności prowadzi w trzecim tomie pt. „Ludzie w roście“ (Il. L. Ciechanowicki). Są to znowu dzieje syna Wang z Tygrysia Yuana, w chwili gdy Chiny po wolnie przeżywały czasy wewnętrznych walk rewolucyjnych. Sięrają się tutaj dwa prądy: jeden modernistyczny, który zarzuca tradycję i cały ku wpływom europejskim, drugi, który nie może się pogodzić z istniejącym porządkiem rzeczy, uznaje użyteczność przemian, buntuje się przeciwko nieolowiczeli tradycji, ale równocześnie w jej upadku widzi zmierzch prawdziwej duszy chińskiej. Te elementy umiarkowane, bardzo subtelnie podkreślone w powieści, sięgające w głąb jej psychiki, tworzą obraz ogromnie plastyczny, pełen wstrząsających momentów dramatycznych. Bock zna Chiny, spełnował francuski Matreux, rozumie wszystkie rozterki, które one obecnie przeżywają na tle walki dwóch kultur i dwóch prądów społecznych.

Książka

Aleksandra Świętochowskiego pt.: „Genealogia przeszłości“

jest próba przeprowadzenia szerokiej rewizji naszej przeszłości, pod kątem widzenia nieustępliwego pesymizmu. W naszej przeszłości było wiele ciemnych kart, temu nikt nie zaprzeczy, ale żeby wszystko było złe, to już nikt nie uwerzy. A Świętochowski właśnie mówi, że wszystko było złe. Błędem jego książki jest szczególnie brak odpowiedniego przedstawięcia nam najnowszej literatury historycznej, któraby spełnowiała uchronia autora, od szeregu nieodpowiednich odwieleń, które się w jego książce spotyka. Świętochowski swymi studiami ukłonił losowe w czasach przedwojennych, a tymczasem nauka historyczna doszła już od tej chwili do wielu rewelacyjnych wyników i niejedno łac

Tabela loterii

z dnia 21 lutego

GŁÓWNE WYGRANE

I i II ciągnięcie

ZL 5.000 na n-r-y: 54233 88514
ZL 1.000 na n-r-y: 65137
ZL 500 na n-r-y: 76524 167514
Po zł. 400 na n-r-y: 11699 13730
103501 157484
ZL 200 na n-r-y: 15800 18068 34180
 45956 56894 70482 84571 93710 162216
 168436
ZL 150 na n-r-y: 16107 19129 21226
 41110 43168 45194 57099 59809 73894
 80676 96592 100927 107695 107724
 107910 121878 128013 139900 155559
 165749 167099 192229

Wygrane po 100 zł.

652 1870 2202 342 3276 393 756
 7053 90 362 569 843 5024 29 99 417
 743 901 140 500 741 768 9341 10256
 729 911 43 11253 12149 79 271 458 734
 960 63 13568 880 9222 40 14071 374 584
 960 15183 376 826 16172 581 633 844
 17627 78 847 927 18019 713 821 19445
 745 20332 566 21740 886 22115 212 97
 530 737 241 291 23191 223 89 576 706
 863 24349 25006 149 52 37 259 491 644
 26080 162 414 533 27001 249 436 67 695
 188 26249 29050 432 920 525 30067 218
 872 458 652 65 90 991 31167 514 734
 32062 263 33366 465 34345 500 661 36004
 71 284 336 557 670 37066 323 43 598 852
 38154 209 67 478 39565 665 728 917
 40443 509 632 49 41169 318 931 42069
 455 510 19 45 762 987 43103 43 678 863
 40054 45194 313 828 865 901 46466 604
 47032 260 815 48098 498 531 49326 525
 97 779
 50463 653 85 8309 51092 389 675 876
 82279 328 547 55305 461 611 38 769 50439
 661 930 55044 640 915 36008 107 817
 87596 368 58007 91 108 811 59460 597 911
 60377 745 61395 994 62008 103 454 549
 63089 95 160 410 95 964 95 64282 472
 621 56588 66108 316 25 91 67003 155 92
 68880 69112 280 394 627 715
 70704 71109 490 73015 209 46 579 74050
 110 409 799 862 75000 14 392 531 683
 731 65
 76334 587 77346 404 846 78037 711 90
 896 79384 417 516 688
 80222 91 425 99 706 81276 606 859
 904 98 83053 204 746 84902 724 515 56
 884 95 85157 607 82 42 86323 87036
 222 203 734 650 35 88544 696 703 926
 889 90
 90001 11 606 31 909 92120 281 968
 93258 79 608 39 959 950 250 96443
 97351 408 98753 68 99113 513 27 623
 101175 412 38 604 742 955 105210 523
 787 840 105159 289 356 465 987 106271
 586 626 753 10428 30 93 686 109335 59
 484 633 741 912 69 75
 110050 80 165 705 112131 61 344
 113011 31 149 475 611 773 819 53
 115628 789 15611 718 945 116386 786
 117878 656 971 118010 81 227 584 935
 75 935 119224 480 825
 120332 711 40 120663 654 753 874 78
 122256 569 667 123279 623 703 956
 124934 90 125347 668 829 126148 99 415
 624 56 127139 693 702 883 128463 129318
 493 531 999
 130447 865 984 131449 725 915 132113
 213 981 132116 79 772 814 74 82 967
 134310 80 500 821 135298 541 627
 136118 78 267 72 405 621 90 1761 137309
 27 698 138078 415 610 31 949 139132 135490
 14447
 140028 73 238 141131 203 822 124219
 701 28 917 140807 261 413 621 47 741 79
 144578 145269 371 454 827 146030 205
 147007 40 180 148506 149055 130 212
 630 64 73 806 61 905

III-e ciągnięcie
Wygrane po 100 zł.
 431 835 939 1200 344 741 2491 924
 3491 4424 896 5064 81 97 843 6086 475
 7244 8646 9866 10318 11250 511 923
 13503 641 17412 15499 551 16323 699 17000
 18948 293 21029 48 611 856 23441
 24273 24475 26314 577 988 27434 624
 765 28493 716 897 29278 30669 753 31563
 356 32722 894 33764 34157 300 574 35174
 295 443 36066 344 938 39396 4030 973
 41232 442 856 935 34571 417 536 699
 45397 415 761 46037 395 47501 86 764
 48205 767 49062 580 619 95 50427 572
 511 51268 433 56281 87494 58614 784 977
 61885 62700 64685 64454 574 66613 72884
 945 69586 70587 688 71334 590 700 72284
 701 73105 276 736 706 74221 808 76518
 76813 77345 482 78063 508 79613
 81815 82274 64 83899 84378 874 85483
 944 79 86396 87666 40 974 88396 482 889
 80612 27 643 625
 92380 93537 805 94392 982 98250
 98199 792 99587 830 92
 100408 62 102399 899 792 103561
 107519 108249 649 104999 505 88 7242
 110139 111689 12460 802 84 113462
 127248 29028 92 837 857 81 105744
 116039 553 661 987 117945 118050 119008
 562
 121283 122023 99 361 123366 125306

IV ciągnięcie
50.000 zł. na n-r-y: 122152
25.000 zł. na n-r-y: 183671
10.000 zł. na n-r-y: 44357 178991
5.000 zł. na n-r-y: 188596
2.000 zł. na n-r-y: 27371 122325
142333
7.000 zł. na n-r-y: 12677 35027
500 zł. na n-r-y: 10209 61659 62006
 133667 171118 189624
400 zł. na n-r-y: 25886 44812 45053
 52939 83698 92400 103106 131942 135490
 188632
200 zł. na n-r-y: 2826 4546 5419
 7196 8667 13176 14732 23412 23508 27526
 38458 59443 76818 79424 107806 134439
 139256 159898 159500 174102 18212 16582
 43156 49997 59203 61905 92961 93362
 99591 103015 116338 120492 121969
 124010 131254 131699 162063 174250
 177704 178032 179551 179726 189123
 194293

Wygrane po 100 zł.
 9 1066 2519 698 3656 4053 5594 6673
 7000 477 583 792 878 923 9521
 10083 598 11083 640 12842 962 13128
 7187 84 12415 577 92 16122 627 17349
 18715 19105
 20038 24 772 21066 98 238 483 49734
 22304 84 64 28087 718 215 24788 26016
 27026 255 495 20592 861
 81646 32266 32327 36291 321 703 921
 82454 343 38166 406 96 39005 145 64 826
 40408 41273 42015 43656 44795 973
 44 45051 46067 187 943 47732 48617
 49724 893
 50077 467 144 51100 53505 55141 311
 653 56232 83 585 57601 92 58165 433
 59095 152
 60304 61340 729 62339 630 63641
 64364 65175 203 66589 67325 644 68191

409 503 705 806 107122 395 548 97 623
 108656 195 403 760 109137 288 394 446
 547 923 84
 110133 80 489 539 57 964 111571 613
 740 45 846 82 958 112282 83 533 96 486
 904 902 130101 5 24 322 338 763 24
 114274 88 253 822 620 115250 761 899
 116014 884 748 49 117778 476 611 827
 941 118210 47 392 492 202 27 87 628
 920 65 92 119011 216 72 639 709 922 86
 120214 448 75 80 624 78 727 827 971
 121059 415 79 641 70 122092 437 60
 121397 802 136 73 123 124 261
 558 97 816 125065 172 260 439 547 726
 126105 79 298 312 699 806 127161 250
 82 915 128151 257 60 479 779 803 129446
 572 962
 130699 145 202 733 36 932 131080 265
 473 565 648 67 98 133001 185 673 852
 974 133102 81 548 134048 124 578 839
 121397 955 135483 135068 464 553 674
 75 737 807 28 49 137771 401 615 728 808
 911 90 138150 312 426 29 56 363 870
 139703 866
 140077 82 266 896 141072 118 388 845
 142808 983 143863 144219 364 530 145061
 291 472 645 750 146019 72 206 82 421
 79 543 674 700 21 147034 319 514 740
 148083 101 267 737 149253 568 773 819
 916

Wygrane po 50 zł.
 6 61 101 71 205 535 67 95 764 837 953
 1095 511 796 925 2026 111 637 512 59
 3030 241 304 17 438 502 889 4248 489
 595 905 7 210 636 598 594 739 82 80
 585 711 40 19160 212 50 436 532 750
 83 902 74 7206 25 334 595 610 750 97
 824 65 8470 97 587 632 69 1290 9388
 723 852 96
 10127 42 402 650 785 994 11036 301
 424 63 588 681 72 946 12405 79 99 543
 759 892 13057 61 92 309 548 14128 260
 356 463 558 15254 366 441 566 76 636
 878 911 16021 167 203 22 411 545 994
 17144 320 412 90 595 532 16652 57 740
 585 921 48 90 19160 212 50 436 532 750
 200 252 272 307 670 776 556 21195 282
 944 75 22004 49 115 56 78 91 815 921
 66 23430 525 97 24246 704 29 25118 26
 92 280 329 35 512 97 116 26005 54 126
 99 472 516 59 667 701 27077 389 462 78
 25659 917 59 29244 316 649 712 61
 30178 31152 65 230 77 909 993 32016
 320 523 729 344 317 616 770 906
 16 925 32 90644 599 628 775 809 3508
 97 329 70 414 590 711 540 928
 968 988 96 37209 326 881 942 99
 38020 270 501 85 756 838 39292 388
 525 45 604 715
 40004 562 672 771 41004 562 774 982
 40004 562 672 771 41774 982 42539 829
 43086 44322 862 85 465 18 598 845 85
 46016 30 177 81 222 445 521 43 621 787
 926 47108 243 118 652 842 48218 545
 952 49188 611 822
 5005 198 227 394 578 5162 246 510
 813 931 52365 400 822 32 956 53082 194
 512 953 93 54137 205 33 75 55029 123 97
 455 558 677 891 333 56098 400 576 641
 706 968 57078 176 642 55 872 58020 253
 327 478 736 58 886 906 12 59639 746
 60067 393 61060 329 33 642 973 62065
 516 826 88 61900 669 852 64041 257 523
 955 70 65207 43 380 835 66015 264 519
 20 27 825 39 917 67025 124 408 56 804
 68195 99 320 574 651 908 69664 69 101
 869

III-e ciągnięcie
Wygrane po 100 zł.
 431 835 939 1200 344 741 2491 924
 3491 4424 896 5064 81 97 843 6086 475
 7244 8646 9866 10318 11250 511 923
 13503 641 17412 15499 551 16323 699 17000
 18948 293 21029 48 611 856 23441
 24273 24475 26314 577 988 27434 624
 765 28493 716 897 29278 30669 753 31563
 356 32722 894 33764 34157 300 574 35174
 295 443 36066 344 938 39396 4030 973
 41232 442 856 935 34571 417 536 699
 45397 415 761 46037 395 47501 86 764
 48205 767 49062 580 619 95 50427 572
 511 51268 433 56281 87494 58614 784 977
 61885 62700 64685 64454 574 66613 72884
 945 69586 70587 688 71334 590 700 72284
 701 73105 276 736 706 74221 808 76518
 76813 77345 482 78063 508 79613
 81815 82274 64 83899 84378 874 85483
 944 79 86396 87666 40 974 88396 482 889
 80612 27 643 625
 92380 93537 805 94392 982 98250
 98199 792 99587 830 92
 100408 62 102399 899 792 103561
 107519 108249 649 104999 505 88 7242
 110139 111689 12460 802 84 113462
 127248 29028 92 837 857 81 105744
 116039 553 661 987 117945 118050 119008
 562
 121283 122023 99 361 123366 125306

IV ciągnięcie
50.000 zł. na n-r-y: 122152
25.000 zł. na n-r-y: 183671
10.000 zł. na n-r-y: 44357 178991
5.000 zł. na n-r-y: 188596
2.000 zł. na n-r-y: 27371 122325
142333
7.000 zł. na n-r-y: 12677 35027
500 zł. na n-r-y: 10209 61659 62006
 133667 171118 189624
400 zł. na n-r-y: 25886 44812 45053
 52939 83698 92400 103106 131942 135490
 188632
200 zł. na n-r-y: 2826 4546 5419
 7196 8667 13176 14732 23412 23508 27526
 38458 59443 76818 79424 107806 134439
 139256 159898 159500 174102 18212 16582
 43156 49997 59203 61905 92961 93362
 99591 103015 116338 120492 121969
 124010 131254 131699 162063 174250
 177704 178032 179551 179726 189123
 194293

Wygrane po 100 zł.
 9 1066 2519 698 3656 4053 5594 6673
 7000 477 583 792 878 923 9521
 10083 598 11083 640 12842 962 13128
 7187 84 12415 577 92 16122 627 17349
 18715 19105
 20038 24 772 21066 98 238 483 49734
 22304 84 64 28087 718 215 24788 26016
 27026 255 495 20592 861
 81646 32266 32327 36291 321 703 921
 82454 343 38166 406 96 39005 145 64 826
 40408 41273 42015 43656 44795 973
 44 45051 46067 187 943 47732 48617
 49724 893
 50077 467 144 51100 53505 55141 311
 653 56232 83 585 57601 92 58165 433
 59095 152
 60304 61340 729 62339 630 63641
 64364 65175 203 66589 67325 644 68191

409 503 705 806 107122 395 548 97 623
 108656 195 403 760 109137 288 394 446
 547 923 84
 110133 80 489 539 57 964 111571 613
 740 45 846 82 958 112282 83 533 96 486
 904 902 130101 5 24 322 338 763 24
 114274 88 253 822 620 115250 761 899
 116014 884 748 49 117778 476 611 827
 941 118210 47 392 492 202 27 87 628
 920 65 92 119011 216 72 639 709 922 86
 120214 448 75 80 624 78 727 827 971
 121059 415 79 641 70 122092 437 60
 121397 802 136 73 123 124 261
 558 97 816 125065 172 260 439 547 726
 126105 79 298 312 699 806 127161 250
 82 915 128151 257 60 479 779 803 129446
 572 962
 130699 145 202 733 36 932 131080 265
 473 565 648 67 98 133001 185 673 852
 974 133102 81 548 134048 124 578 839
 121397 955 135483 135068 464 553 674
 75 737 807 28 49 137771 401 615 728 808
 911 90 138150 312 426 29 56 36



W Ameryce skonstruowano miniaturowy radio-odbiornik, który z łatwością przewozić można z miejsca na miejsce. Aparat taki specjalne usługi oddać może w nagłych wypadkach j. n. p. przy pożarze lasów, w katastrofach górniczych i t. p.

(—) Podziękowanie.

Komitet Pań przy kościele N. P. Marii w Katowicach składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim dobrodziejcom i kupcom, którzy przez swą ofiarną przyczynili się do uświetnienia uroczystości przez powiatowy Komitet „herbatka z tańcami” w salach Województwa Śląskiego dnia 16 bm, na rzecz Tow. św. Wincentego a Paulo przy parafii N. P. Marii w Katowicach.

(—) Ruch autobusów Śl. Linii Autobusowych.

Śląskie Linie Autobusowe przewoziły w pierwszym miesiącu 1936 r. 431,763 osoby, co w porównaniu z grudnia 1935 r. oznacza zmniejszenie się liczby pasażerów o około 28,000. Kur sowało ogółem 23 autobusy, które w ciągu stycznia br. przebyły 184,597 km. Największą frekwencją cieszyła się linia Katowice — Śląskie Piekary (59,222 osoby).

Chcesz zdrowo i długo żyć,
musisz Joghurt Kalinowski pilnie pić
MŁECZARNIA — KATOWICE
ul. św. Jana 15 oraz Kościuszki 39, tel. 311-29

(—) Wieczór dyskusyjny.

Sekcja Wysokońska Oddziału Górnośląskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego urządziła Wieczór Dyskusyjny, który się odbędzie w lokalu Sekcji, Katowice, ul. Pocztowa 16 II p. w środę, dnia 26 bm, o godz. 20 na temat: Kołki górskie w Tatrach. Dyskusję zajął dr. Antoni Wróblewski. Goście wprowadzeni przez zaproszonych — mile widziani.

(—) „Czarownica” na ekranie Capitolu.

Twórca potężnego dzieła „King Kong” Merian C. Cooper, stworzył ostatnio jeszcze potężniejsze dzieło filmowe. Filmem tym jest „Czarownica” w którym główne role odgrywała uroczą Helen Cahagan, przystojny Randolph Scott i pełna czar Helen Mack. W filmie tym realizowana została fantazja Redera Hagarda o wiecznej młodości. Jest to widowisko nęsamowite, widowisko, które wzbudza grozę i podziw. Świat gra artystów i przemyśle, stała się w film na poziomie dotychczas niewiadomym, „Czarownicę” wyświetla kina „Capitol” w Katowicach.

Zdrowo! Smacznie! Obficie! Tanio!
tylko
w Mleczarni „Zdrowia”
w KATOWICACH ulica Dworcowa nr. 13.
Kuchnia mleczna i laska — Obiad w abonam.
do cenie zniżonej!

(—) Wyższenie.

W wiadomości p. t. „Wydawanie nowych dowodów rejestracyjnych samochodów” w wierszu 11 od „try zakradła się pomyłka. Odnosząc adanie ma brzmienie następujące: Celem uniknięcia skutku przy wymianie ustala się następującą kolejność od dnia 24 bm, do dnia 11 III 1936 r. będą wymienione dowody rejestracyjne samochodów osobowych od numeru Śl. I do 4000 itd.

Z Katowickiego

(K) Kradzież w N. Wsł.
W czasie od 18—19 bm, nieznani sprawcy wezli do mieszkań Ernestyna Hakubowej przy ul. Dąmroza 8 i skradli torebkę damską, kartę cyrk. oraz większą ilość bielizny.

Z Siemianowic

(SI) Wyroby z węgla.
W związku z zapytaniami czytelników nazych — podaliśmy nazwiska osób, które wyrobią z węgla tłustego figury itp. przedmiot: Józef Machnicki — Górnicza 5, Wasławek — Piekarska 3, Bartoszek — Polna 2 i Liberski — Bytomska 34 (w podwórku).

Załosna historia dezertera z „Arbeitsdienst”u

Sensacyjna rozprawa przed Sądem w Rybniku

Na sali sądu grodzkiego w Rybniku odbyła się sensacyjna rozprawa przeciwko obywatelowi niemieckiemu Konradowi K. z Berlina. Oskarżony stanął przed sądem w mundurze hitlerowskiego „Arbeitsdienst”u. Hitlerowscy, berlińczyk z pochodzenia, zaginiony został do „Arbeitsdienst”u, skoszaronanego w powiecie kieleckim na Śląsku Opolskim.

Ookropne warunki bytu dały się K. tak we znaki, że zdecydował się na ucieczkę. Przed niedawnym czasem udało mu się nocą przekroczyć granicę polsko-niemiecką na odcinku Ochocze. Po stronie polskiej uciekinier zgłosił się u naczelnika gminy.

Dezert z „Arbeitsdienst”u” odpowiadał przed sądem za nielegalne przekroczenie gra-

nicy. Na pytanie sędziego, co go ekonoło do ucieczki, nakreślił obraz straszliwych warunków, panujących w przymusowych drużynach pracy. Jedzenie podle — wydawało się być w małych porcjach. Praca rozpoczynała się wczesnym rankiem, a kończyła się wieczorem. Ale i po pracy nie można było jeszcze spocząć, bo obowiązywały wyczerpujące ćwiczenia wojskowe. Wynagrodzenie za pracę wynosiło w „Arbeitsdienst”u 3,00 Rmk. na 10 dni, z czego otrzymuje się na rękę tylko 2 marki, gdyż resztę obraca się na pokrycie kosztów umundurowania, na które składa się ubranie drelichowe, obuwie i czapka. O piasku mowy niema. W takim mundurze pracują robotnicy bez względu na pogodę i porę roku.

W szeregach członków Arbeitsdienstu szerzy się podobno niezadowolenie, hamujące jedynie ostrą dyscyplinę.

Pod koniec swych zeznań, prosił oskarżony sędziego, by zrobił z nim co zechce, byleby go tylko nie odsyłał spowrotem do Niemiec.

Sąd jednakże nie mógł się przychylić jego prośbie i skazał go na 6 dni ares. A po odcierpieniu kary za nielegalne przekroczenie granicy, K. zostanie oddany w ręce władz niemieckich na granicy.

Obstrułka. zle funkcje trawienia, rozkładu i fermentacji w jelitach, nadkwasność soków żółciowych, nieczysta cera na twarzy, świąd i pękanie, cyraski, katar błony śluzowej, przeziębienie przed przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zaleca przez lekarzy.

Zapusty Zakopiańskie i zwiedzanie kolejki na Kasprowy

We wtorek odbędzie się otwarcie kolejki na Kasprowy. W związku z tem w dn. od 26, 2 trwa w Zakopanem zjazd turystyczny za indywidualnymi zniżkami w wysokości 33 proc. Zarząd miasta przyzwołał szereg atrakcyjnych, kuligów, maskarad i zabaw, oraz zawodów narciarskich, hokejowych i tyżwiarzskich przyczem najważniejszą atrakcją dla publiczności będzie możliwość zwiedzenia kolejki linowej na Kasprowy i przejazdu dolną częścią trasy, która w tym czasie zostanie uruchomiona dla publiczności.

Ze stacji w Kuźnicach przechodzi wagonik nad dolną Katalówek i wznosi się po zboczu działaczem doliny Jaworzynki do doliny Kasprowej. Od podopry, trzeciej nad dolną Kasprową przerzuca się trasa kolejki nad dolną częścią doliny Kasprowej na stację na Turniach.

Sama stacja na Turniach jest pierwszorzędnym punktem widokowym. W kierunku północnym — zachodnim i zachodnim, rozpościera się widok na wspaniałe tereny narciarskie koło Goryczkowskich, słynny zjazd z Kasprowej na całą dolinę Kondratowa, Kasprowy, Pośredni Goryczkowsy. Suchy Kondracki, Kopa Kondracka z grupy Czerwonych Wierchów i wreszcie Giewont.

Ku północy widać u stóp Giewontu hałę Katalówek i w lesie ukryte dwa klaszory Albertynów i Albertynek. W dole Kuźnice i piętrzący się nad nimi szczyt Nosała, a w dół, w kierunku północnym otwiera się ponad Zakopanem

widok na Podhalę, Gorce i masywy Babiej Góry i Piłska.

Pozatem jest stacją na Turniach punktem wyjścia dla szeregu wycieczek narciarskich. Przedewszystkiem grania, wzdłuż trasy kolejki na Kasprowy, następnie noworządzone zjeżdżalnie do kotłów Goryczkowej, dalej na Kondratowa, wreszcie zjazd droga urządzona dla wjazdów samochodów ciężarowych przy budowie kolejki. Droga ta na przestrzeni z Turni do Kuźnic tworzy przy obecnych silnych opadach, wspaniałe zjazdy narciarskie.

Towarzystwo Budowy kolejki na Kasprowy podjęło na szeroką skalę zakrojoną akcję propagandową skierowaną do narciarzy nietylko polskich ale i całej niemal Europy centralnej. Dzięki temu pozostało Zakopane szeroko zakreślone reklamie, która przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia frekwencji z zagranicy.

Akcja propagandowa wydaje już owoce. Z nadchodzących sprawozdań wynika, że kołpki francuskie, austriackie, holenderskie i duńskie umieszczone na wielu dworcach barwne plakaty kolejki na Kasprowy, „liczą” zaś biura zagraniczne rozpoczęły koportować ulotki propagandowych.

Akcja ta zatacza z dnia na dzień coraz szersze kregi. Ma ona wiele do zaudziejzenia 2 pułkowi lotniczemu w Krakowie który dostarczył wspaniałego zdjęcia olbrzymich kotłów śnieżnych i innych terenów przylgających do trasy budowlanej kolejki.

Wyszli z Kostuchny w „świat” i dolechał do... Warszawy

Onegdy donieśliśmy o tajemniczym zniknięciu młodocianego ucznia szkoły handlowej z Kostuchny, Rudolfa Skrzydły. — Chłopiec wyszedł z domu rano i, jak zwykle udał się na stację kolejową, skąd dojeżdżał na naukę, do szkoły handlowej. Krytycznego dnia Skrzydło nie wrócił do domu rodzicielskiego. Zaniepokojeni rodzice zawiadomili o zniknięciu policję, która natychmiast wszczęła poszukiwania.

Już wstępne dochodzenia wykazywały na to, że chłopiec nie uległ wypadkowi, lecz tylko

zadany przygód, nieleki z domu w „świat”. Rozszedł przez policję telefonogramy do wszystkich posterunków w Polsce, przyczyniły się do odnalezienia lekkomyślnego chłopca. Mianowicie policja warszawska, w toku obserwacji i dochodzeń natrafiła na ślad Skrzydły, który bez celu włóczył się po ulicach stolicy. Zbiega przetrzymano i pod dozorem odesłano stróżom rodzicom.

Wypadek ten stanowił w małej Kostuchnie lokalną sensację.

Straszny spłot nieszczęść

Śmierć sześciolatniego dziecka w stawie.

Paszczyna, 23 lutego.
W ub. czwartek popoł. około godz. 3-ciej niewielekie wozgóre koło cegielni Danielewskiej w Tychach było terenem tragicznego wypadku. Z górki tej zjeżdżał na sankach dwaj mali chłopcy, synowie miejscowego obywatela, Teodor i Józef Polkowero. Chłopcy szanekowali się, nie bacząc na to, że n stopy wozgóra leży niezamierzony staw cegielni, nad brzegiem którego trzeba się stawiać sanki.

W pewnej chwili chłopcy wzięli największy rozpęd ze szczytu górki. Był to ostatni w życiu zjazd 6-letniego Teodora Polkera: sanki

wpadły do stawu, a nieszczęśliwy dzieciak zniknął pod powierzchnią wody. Brat jego cudem zdołał zatrzymać się u brzegu.

Na wstępnym przez grupkę dzieci alarm zbiegli się mieszkańcy pobliskich okolic i natychmiast zaczęli akcję ratunkową. Niestety poszukiwania nie dały rezultatu. Po kilku godzinach znaleziono już tylko zwłoki dziecka.

W ciągu bieżącej zimy jest to już piąty analogiczny wypadek, w jakim znajdują dzieci śmiertelnie spowodowane niedostatecznej opieki i złego dozoru obiektów, mogących zagrażać życiu dzieci.

Włamywacze skradli 10 zł z kasy, w której znajdowało się 6000 zł.

Tarn. Góry, 23 lutego.
W nocy na ub. sobotę w Tarnowskich Górach dotąd niewykryty złodziej włamał się do Niemieckiego Banku Ludowego, gdzie rozpruili kasę ogniotrwałą.

Włamywacze najpierw włamali się do sąładowej z bankiem drogerji Pradełska, skąd dopiero przez podkop w murze doszli do lokalu banku. Tu włamywacze-zachowcy przystąpili do operowania kasy, którą otworzyli

t. zw. rekiem. W kasie napór znajdowało się tylko kasy handlowe i drobny bilon w kwocie ok. 10 złotych. Wobec tego złodziej wrócił do drogerji, skąd skradł kilka złotych i kosmetyki, poczem niesławnie przetransportował. — Włamywacze nie wiedzieli o tem, że pomiędzy kartami kasy leży 6000 złotych w banknotach.

Naturalnie, że z tym wypadkiem schowek między kartami kasy przestał być bezpieczny.

(SI) Naprawa kamienicznicy.

Na chodnikach głównych ulic leży znów śnieg — a właścicielom domów względnie zarządcą ani śnieg go uprzątnąć. Kiedy wreszcie Magistrat wyda odpowiednie zarządzenie? Istotnie miasto nasze robi wrażenie „du-

el wali”, bo nie daży się do systematycznego przestrzegania porządku na ulicach. Czas z tem skończyć!

(SI) Repertuar kina

Kino „Apollo”: „Na gruzach szczytów”. Kino Kameralne: „Angielskie wesele”.

Rozbicie banku w Monte Carlo



Niedawno stolicę Europy Zachodniej obiegła sensacyjna wiadomość. W telewizji Monaco, w jego pięknej stolicy Monte Carlo rozbito bank. W Monte Carlo, będącym niekoronowaną stolicą wszystkich bogów i bogactw z całego świata, mieszczą się oddziały wszystkich wielkich banków zagranicznych, rosnąco po całej tej stolicy. To też wiadomość o rozbitku banku, podana w suchej i lapidarniej formie, przetrzała, pozbowiona dokładnych szczegółów, wywołując wielką sensację. W instytucjach na przetrza, ponownie żadna z nich nie miała pewności co do tego, czy to nie był żart, czy nie była to prawdziwa wiadomość. Przez długi czas nie można było dojść do źródła sensacyjnej wiadomości, aż też wiadomość, czy to było tylko fantastyczne plotkowanie. Leż, jak się to okazało, to napór sensacyjna wiadomość okazała się prawdziwą. A odpowiedź na nią dał światu dziennik amerykański Twentieth Century-Fox, szukający tylko aktualnych tematów, szanujących prawdziwych wydarzeń, postanowiła zrealizować wielką sensację na filmie, nie zresztą kosztów, aby to sfilmowana emocjonująca zagadka o rozbitku banku była również estetycznym ukojeniem dla miłośników i przepięknym panem.

Film otrzymał tytuł „Chłowiek, który rozbił bank w Monte Carlo”, a akcja jego toczy się w trzech środowiskach, o miłośników: w Monte Carlo, w Warszawie i w Krakowie. Bohaterami są: Donald Coleman i Joan Bennett.

Sądząc według prasy zagranicznej, spodziewano, że film p. t. „Chłowiek, który rozbił bank w Monte Carlo” będzie największą sensacją najbliższych tygodni.

Jak się dowiadujemy film ten, dzięki wyjątkowej ruchliwości dystryktu kina Stysłowego, wkrótce ukazać w Katowicach.

Z Mysłowic

(M) Repertuar kina.
Casino „Fort Doumont”; Helios — „Arlekin”; Odeon — Pęd.

(M) Zebranie likwidacyjne.
Rady Rodzicielskiej odbędzie się 29 bm, w Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego.

(M) Z kursów młodzieżowych.
21 bm, odbył się kurs przyznoszenia młodzieży do organizacji młodzieżowych w Świątyni powstańczej przy ul. Żwirki i Wigury. Instruktor Chwałek ze Śląska, Izzy Rolniczej, zainteresowanie kursami b. duże.

(M) Obniżki.
Magistrat Mysłowic obniżył opłaty od zabudowy i trzody ciemnow. Na zarządzenie magistratu, Miejskie Zakłady Przemysłowe w Mysłowicach, gdzie przebieżył śnieg, woda w dniach najbliższych obniżyła się o 50 c.

(M) Usiłowane włamanie.

W nocy na 21 bm, nieznani sprawcy usiłowali się włamać przez podkop w piwnicy do sklepu, w którym znajdowała się kasa. Władza w dniach najbliższych obniżyła się o 50 c.

Zgodna współpraca Rady Miejskiej z Magistratem w Starym Bierunlu

Dziś zgodnej współpracy Rady Miejskiej z Magistratem w ostatnich latach na terenie miasta dokonano znacznych i bardzo pozytywnych prac inwestycyjnych. Szczególnie zasługuje na uznanie fakt, że w razie potrzeby Rada Miejska zawsze zdolna jest wykazać swoją swartość, tworząc tylko jeden obóz polski.

Na ostatnim posiedzeniu uchwalono preliminarz budżetowy miasta na rok 1938/37. Rada Miejska upoważnia Magistrat do przeniesienia kredytów w jednym i tych samych działach do wysokości 200 zł w tym budżecie. Uchwalono pobierać dotychczas komunalne do państwowego podatku dochodowego na rok 1938/37. Obecnie stoi na wykonaniu budowa nowej szkoły i dla kierownika budowy uchwalono wypłacić z funduszu miejskiej dalszą pensję. Miasto w przyszłości będzie przeprowadzało kanalizację miasta i w tym przedmiocie uchwalono polecić wygotowanie planów, kosztorysów itp. Wniosek Łatochy o wymianę gruntu z miastem jedno głośnie odrzucono.

Rada Miejska przyjęła do wiadomości zawartą umowę z Zakładami „Elektro” odnośnie do dostawy prądu dla zakładów wodociągowych w Bieruniu Starym. Uchwalono wygotować bony dla najbliższej ludności, które obywateli nadawać mogą w Magistracie i tem samem zapobieganie się nieracjonalnemu zebractwu. Poza tem umorzono drobniejsze podatki. Rada Miejska zaopiniowała remont, poczyniony w Ochronie tam znajdujących się klaszarni szkolnych.

W sprawie Przymusowej Straży Pożarnej ustalono, że wszyscy obywatele w granicach swego wieku zobowiązani są do pomocy w walce z klęskami elementarnymi.

Studenci U. J. dziekią za przyjęcie na Śląsku

Katowice, 23 lutego.

Profesor prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim p. Langrod nadesłał pismo, w którym serdecznie dziękuje za umożliwienie studentom Uniwersytetu Jagiellońskiego zwiedzenia instytucji prawnych Województwa Śląskiego. Jak wiadomo, onegdaj grono słuchaczy U. J. urządziło wycieczkę na teren Województwa Śląskiego pod kierownictwem profesorów dr. Langroda i prof. dra Waleria. Wycieczka miała na celu zapoznanie się z odrębnymi instytucjami prawnymi, istniejącymi w Województwie Śląskim.

M. in. studenci byli obecni na posiedzeniu Wydziału Powiatowego w Świętochłowicach, odbywającego się pod przewodnictwem starosty Szalifskiego i przysłuchiwali się rozprawom sporno-administracyjnym, rozpatrywanym przez Wydział Powiatowy, jako sąd administracyjny. Poza tem byli obecni na kilku rozprawach i rozstrzygnięciach Wydziału Powiatowego. Wycieczka również zwiedziła granicę polsko-niemiecką w Zagłębiu.

Studenci wykazali wielkie zainteresowanie urzędami prawnymi Wojew. Śląskiego.

Red. odpowiedzialny „Polonii” przed sądem za oszczerstwa pod adresem insp. Kłapy

Katowice, 23 lutego.

„Polonia” w nrze z 14 grudnia 1935 r. zamieściła artykuł p. t. „Nowy wyczyn wizytatora Kłapy”, w którym anonimowy autor pisał, że p. Kłapa, przeprowadzając wizytację w prywatnym przedszkolu zakładów Hohenlohego w Welnocu, miał wobec urzędników postąpić nieaktownie, że nadużywał swej władzy i t. d. P. inspektor Kłapa poczuł się dotknięty temi zarzutami i sprawę oddał do Prokuratury przy Sądzie Okręgowym. W dniu wczorajszym, 22 b. m., miała odbyć się rozprawa; została jednak odroczona.

Na rozprawę stawili się bez obrońcy oskarżony redaktor odpowiedzialny „Polonii” p. Pułstelnik i z miejsca doproszał się o odroczenie rozprawy celem umożliwienia mu wezwania na rozprawę w charakterze świadków: siostry przełożonej, p. Kalinowskiej, urzędnika Zakładów

Hohenlohego oraz p. dyrektora Ciszewskiego. Temu wnioskowi sprzeciwił się prokurator, jednak w imieniu p. Kłapy p. mec. Bał, poparł wniosek oskarżonego, podnosząc, że jakkolwiek stanowisko p. prokuratora jest słuszne, to jednak należy ułatwić oskarżonemu przeprowadzenie dowodu prawdy. „Polonia” dowiedzie, jak to na Śląsku urzędnik polski, reprezentujący władzę szkolną „nadużywa” tej władzy.

Opinia publiczna śledzi tę sprawę z dużym zainteresowaniem, gdyż jest to sprawa doniosłej wagi w związku z nadchodzącymi wpisami do szkół. Zarzuty bowiem stawiane władzom szkolnym na Śląsku, zatruty oparte na kłamstwie, oszczerstwie — szkoda sprawie polskiej, a „Polonia” niejednokrotnie utrudnia społeczeństwu polskiemu walkę o duszę dziecka polskiego, walkę o szkołę polską.

Najmłodniejsza gwiazda Ameryki Eleanor Powell!!!

Nauczyła się tańczyć, aby wyleczyć się z nieśmiałości.

„Nauczyłam się tańczyć, aby wyleczyć się z nieśmiałości” — powiada Eleanor Powell, nowa gwiazda MGM.

„Nie miałam zamiaru traktować tańca poważnie. Matka moja zapisała mnie do szkoły tańca poprostu dlatego, że uważała, że tańce są najlepszym sposobem zabicia mego lęku przed ludźmi”.

„Teraz, gdy jestem w Hollywood, widzę, że matka moja miała słuszną”.

Metoda jej jest stosowana przez wszystkich reżyserów.

Wszystkie młode aktorki muszą się uczyć tańca dla dwóch przyczyn.

1) Aby pozbyć się nieśmiałości i tremy.

2) Aby nabrać wdzięku w chodzeniu.

Znamąca jest rzecza, że Europejki są znacznie wzdzięczniejsze w chodzie. „W Amerykanki. Na leży to przypisać temu, że prawie każda Europejka uczy się już w dzieciństwie swego tańca narodowego”.

Oto słowa Eleanor Powell, gwiazdy filmu Melodia Wielkiego Miasta. Fenomenalna ta taneczka zaczęła tańczyć, gdy miała 6 lat. Dopiero w roku 1929 poznała tańca, zwanego „czoczołką”. W rok później zdobyła tytuł najlepszej tańczarki na świecie. Eleanor Powell urodziła się w filmie Melodia Wielkiego Miasta. W komedii tej obok wielkich artystów występuje też gwiazda z Jackiem Benney i Una Merkel na czele. Czarnałeczka melodie piosenek skomponowała sama aktorka przebojów, Nacio Herb Brown i Arthur Freed. (o).

Sprawcy świętokradstwa w Rydułtowach w rękach policji

Niemal rok temu, bo w nocy z 20—21 marca 1935 r. wzięli oni nieznani sprawcy przy wyważeniu drzwi do kościoła parafialnego im. św. Jerzego w Rydułtowach, w pow. rybnickim, gdzie dokonali świętokradstwa. Złodzieje skradli kielich złoty i 2 srebrne oraz monetracje srebrną wraz z futerałem, łącznej wartości około 1500 zł. Wrodońce weszli do kościoła, gdzie natrafili na poważne trudności nie doprowadzając początkowo do ustalenia sprawców, natomiast ujawniono osobnika, któremu w tym czasie ofiarowali sprzedaż skradzionych dewocjonalij.

Żmudne dochodzenia policyjne prowadzone

bez przerwy jednako doprowadziły do ustalenia nazwisk świętokradów; są to Rufin Michalski z Rydułtów i Reinhold Siedlaczek z Bluszcza. Odebrano im 8 kielichów bez podstawek oraz monetracje, które odnaleziono ukrytą pod słomą w chlewie.

Obaj przestępcy zostali oddawieni do więzienia Sądu Grodzkiego w Rybniku w dniu 21 b. m. Wied o wykryciu sprawców właman do kościoła rydułtowskiego wywołało wśród katolickiego społeczeństwa Rydułtów wielką radość. Należy się uznanie policji, która udało się po 13 miesiącach ujęć suchych włamywaczy.

(S) Konferencja naukowców w Hajdukach. W tych dniach odbyła się rejonowa konferencja naucz. ośrodka w W. Hajdukach. W poszczególnych grupach radono nad sposobami realizacji nowych programów naukowych w dostosowaniu do lokalnych warunków. Nadto grupa humanistów postanowiła podjąć do władz odpowiedzialne kroki, celem uzyskania dla przyszłego dzieła, o charakterze upominków dla swych rówieśników w innych częściach naszej Ojczyzny zmiłki analogicznej jak M. Pocił i Tel, przysłało dla zbiorowej korespondencji między szkołami. Taką wymiana i korespon-

dencja ma wielkie znaczenie wychowawcze, zwłaszcza na polu zbliżenia różnych dzielnic Polski, tworząc — jak to trafnie określiła jedna z uczennic kl. 7 — „smużę miłości”. Uczący odległe kresy (Hajduki — Działowa). Przepięta drobna upominki miała nadto wielkie znaczenie praktyczne, jako klasyczne środki pomocnicze w nauce. Na konferencji ogólnie pod przew. p. Kier. Chłabowy omawiano problem cywilizacji wśród młodzieży szkolnej i pozaszkolnej. Wskazano na postawienie wydatnie drukiem nakładem Komisji Międzyzakładowej monografii gminy W. Hajduki w opracowaniu kier. szkoły p. Kługęgo.

Z Rybnickiego

(R) Repertuar kina w Rybniku. Apollo: „Dziwaczka z Budapesztu”. Helios: „Ewa”. Pafac: „Brygada Śmiałych” i „Armia Ewy”.

(R) Niedzielny dyżur aptek i lekarzy w Rybniku. W niedzielę dyżur pełni Apteka Marińska; dyżurnym lekarzem jest p. dr. Bratek.

(R) III Tanie Targi Rybnickie. Realizując życzenia okół kupców rybnickich, Szkoła Handlowa w Rybniku urządza w czasie od 22 do 29 marca III Tanie Targi Rybnickie, które dotychczas cieszyły się wielkim powodzeniem i których znaczenie sięgało daleko poza Śląsk. Ogółnie zainteresowanie, jakie wzbudziła wzorowa organizacja targów, każe wierzyć, że tego roku znaczenie szerzej rozwinie swoje swoją działalność. Szerzeć napowazniejszych firm zgłosiło już swój udział.

(R) Ujęcie sprawców kradzieży. W sierpniu ub. roku wzięli się dwaj osztekownicy do fabryki skór „Lukasz” w Brzezinie O. skradli skóry w wartości przeszło 200 zł. W tych dniach policja zdolała ustalić sprawców kradzieży, mieszkańców Brzezia Solicha i Rajmana. Nadto ustalono pięciu paserów, którym odebrano część skradzionych skór.

Z Tarnogórskiego

(T) Pożar. Dnia 20 bm. wieczorem powstał pożar w fabryce młyn motorowej Lindla w Nakle. Pożar powstał przypuszczalnie przez rozgrzanie się łożysk, przyczem spalił się motor oraz całe urządzenie, sufit i dach. Pożarem został częściowo uszkodzony przylegający do młyna dom tegoż samego właściciela. Szkoda wynosi około 9.000 zł. Młyn był ubezpieczony.

(T) Miłośnik cudzego drobitu. W nocy na 20 bm. skradziono Ringowi Je. rzezu w Świerkławcu z niezamkniętego chlewa 12 kur i 2 koguty. Sprawę jest dotąd nieznaną.

Z Bielskiego

(B) Repertuar kin. Kino Miejskie Biela: „Za chwilę szczęście”. Kino Apollo Bielsko: „Księżniczka Turandot”.

Kino Rialto: „Gabinet figur woskowych”.

(B) Śmierć dziecka. Dnia 18 bm. niejaką Smolarkowa zam. w przeczyszczonej pow. Biela, wychodząc z mieszkania do stajni w celu wydolenia krowy, pozostawiła w mieszkaniu bez opieki troje małych dzieci, jedno z nich wpadło do miednicy w której znajdowała się woda. Kiedy matka powróciła zastała dziecko wale się w wodzie. Dziecko dożyło do rana, a matka zamiast wezwać pomocy lekarskiej, poczęła sama leczyć ofiarę wypadku. Dziecko po 5 godzinach zmarło.

(B) Skradli jellta wartości 1.000 zł. 22 bm. odstawiono do sądu grodzkiego w Bieli Józefa Austerę rodem z Marjanpola, bez stałego miejsca zamieszkania pod zarzutem kradzieży jellty na szkole E. Scharfka kupca z Bieli (ul. Seligera nr. 6) wartości około 1.000 zł. Część skradzionych jellty została już odebrana, zaś za resztą policja z Bieli prowadzi poszukiwania paserów. Auster nie ma stałego miejsca zamieszkania.

Z Cieszyńskiego

(C) Repertuar kin. Kino Miejskie: „Wilhelm Tell” i „Brygada Śmiałych”.

Teatr Elektryczny: „Rozśmiane Oczy”.

(C) Nocny dyżur aptek w Cieszynie. pólni od dnia 23 do 29 bm. Apteka pod Aniołem ul. Legionów.

(C) Listonosz wiejski w Hermankach. Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach podaje do wiadomości, że z dniem 1 marca br. zaprowadza służbę listonosza wiejskiego w gminie Hermanka, która wykonywać będzie pracownik urzędu pocztowego — telekomunikacyjnego Ustron co drugi dzień powzedni.

(C) Kontrola i legalizacja narzędzi mierzniczych. W powiecie cieszyńskim odbędzie się kontrola wag, odważników, polemników, przegard mierzniczych itp. i to, tych narzędzi, które mają cechę z 1935 i 1936 r. Zał. narządzenia mierznicze mające cechę z 1934 r. należy niezwłocznie zgłosić do Urzędu Miar i Wag w Cieszynie, celem dokonania ponownej legalizacji. Stosownie narzędzi mierzniczych nieodpowiadających prawu o miarach będzie karane grzywną do 1000 zł i aresztem do 6 tygodni, obojętne tego orzec można konfiskatę danego narzędzia.

(C) Broń w niepowołanych rękach. Posterunek w Skoczowie przeprowadził ośneadłą rewizję i podjętym osobom, którzy przechowywali u siebie broń palną nie mając na to zezwolenia. W wyniku tej rewizji odebrano pięciu osobom broń z nabojami i zrobiono doniesienie do Starosty.

(C) Włamywacz udzielił się, ale dostał się do paki. W ubiegłym czwartku wzięli się złodzieje do szpłarni rolnika Jana Stonawskiego w Pogorzu i skradli większą ilość stoniny. Nie zdążyli jednak ukryć łupu, gdyż posterunek wykrył złodziei w osobach Władysława i Józefa Cybulskich z Bieli, i doprowadził do wzięcia w Skoczowie.



szwedzi Gustaw, bawący obecnie w tenis, z zamilowaniem uprawia grę w tenis.

Do każdego z czytelników wzięcie powinen o grypie.

Grypa jest chorobą zakaźną przenoszącą się wdychaniem powietrza lub przez bezpośredni kontakt z jednym człowiekiem na drugiego. Nowe choroby są następujące: Ból głowy, gorączka, bóle w kończynach i ogólnie osłabienie.

Chociaż przypadki grypy bywała często bardzo poważna, to jednak strach przed tą chorobą wielokrotnie można obserwować, nie uzasadniony, o ile oczywiście znany sposób przeciwdziałania jej. Pierwsza pomoc jest skuteczniejsza. Odnosi się to zwłaszcza do Przejmujących oznak choroby na pierwszy odraz położyć się do łóżka, brać co najmniej 2 tabletki ASPIRINY i położyć się do łóżka. Przestrzeganie tej zasady prowadzi do szybkiego przezwyciężenia zakażenia grypowego.

Jeżeli jednak nie wstawać za wcześnie (o) Z Chorowaz

Z walnego zebrania grupy Bytomskiej Zw. wst. Śl. w Chorowaz.

Ostatnio odbyła grupa Bytomskiej Zw. Pow. Chorowaz. W Chorowazie swe walne zebranie, które przewodniczył prezes pow. Murek, skład nowego zarządu weszli prezes — Marian Leon, wiceprezes — sędzia gródzki F. K. i Piotr Kremzer, sekretarz Piotr Szeliga, zast. sekretarza — Szczerban Onieka, skarbnik Adolf Strati, ławnicy: Marzec, Pańczyk i R. K. zaś p. rewizorzy: Prochota, Nowakowski i Stanisław. W skład członków w ostatnim roku sprawozdany wynosił 230, zaś obecnie 270.

W walne zebranie

Związku Urzędników Kolejowych kół Chorowaz. W dniu 18 lutego odbyło się pod przewodnictwem p. Wyżacza. Po sprawozdaniu z działalności związku za rok ubiegły, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli następujący członkowie: prezes — Ryba st., sekretarz — Wróbel Maksymilian — skarbnik — F. Marceł.

Z życia Tow. Młodych Polek.

W środę, 20 bm. odbyło się walne zebranie Tow. Młodych Polek w Chorowaz — Noch Hajdukach. Po sprawozdaniu z rocznej działalności odbyły się wybory. Do zarządu wybrano: Marja Wawrowna — prezes — Cecyl Swadzbianka — II przew., Jadwiga Haldu — sekretarka, Hildegarda Krzyżkówna — sekr., Róża Pelkówna — skarbniczka. Wiceprezami: Kolochówna, Jarczykówna i Somrowna rew. kasy: Swadzbianka E. i Zientówna. Po omówieniu spraw wewnętrznych przystąpiono do wyboru wspólna herbata, po której zabawa tańczona.

Z życia Związku Urzędników.

Ostatnio odbyło się w Hotelu Dworcowym Chorowaz walne zebranie — Związku Urzędników Państw. Samorządowych i Komunalnych. Prezesem związku pozostał nadal p. M. Cieszyński. Po zebraniu odbyły się wieki towarzyski, połączone z kolacją wydaną przez zarząd i talcami. Uczestniczyli w tym przyjeździe s. w. obecności p. Marszałek i Prezenta miasta Chorowaz Karol Grzesik.

Z Świętochłowickiego

Nowy zarząd grupy Związku Powstańców Śląskich w Świętochłowicach.

Ostatnio odbyło się walne zebranie grupy Powst. Śl. kol. im. Wól, dr. Grawczyński w Świętochłowicach pod przewodnictwem p. Chłabę Pańskowskiego. Po ożernem sprawozdaniu odbył się wybór nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Izidor Olszowski, prezes, Mrozek Józef i Jan Alfons wiceprezes. Rybnicki Franciszek sekretarz, Roman Węgrzyn zast. sekr., Oliński Bronisław skarbnik, wiceprezes: B. Spółek E. Jan, Jan R. Jan, rewizorzy pp. Migoz Jan, Pyka Leon i Rydzard.

